

Prenumerata „Kur. War.“
 Półroczna w Warszawie rocznic
 4 kop. 80, półroczna rs. 2 kop.
 kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-
 sicznie kop. 40; za odosłanie do
 domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
 Numer pojedynczy w Kan-
 celsii Redakcji kop. 5.
 Redakcja otwarta od 11-ej
 rana do 2 po południu.

KURIER WARSZAWSKI

ROK PIĘDZIESIĄTY DRUGI.

Dziś: ŚS. Telesfora P. i Emiljanny.
 Sobota: ŚS. Trzech Króli.
 Niedz. ŚS. Lucjana i Teodora.
 Poniedziałek: Ś. Seweryna Opata.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 11.
 Zachód „ „ 4 „ 0.

Długość dnia godzin 7 minut 49
 Przybyło „ „ „ 11.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Na prowincji i w Cesar-
 stwie wynosi rocznie rs. 8
 (w tem mieści się już opłata
 pocztowa za przesyłkę kop. 96
 oraz za opakowanie i Ekspedy-
 cję Rsr. 2 kop. 24).
 Prenumerata przyjmuje się
 rocznie, półrocznie i kwartalnie.
 Reklamiska nadsyłane do
 Redakcji nie zwracają się

— W dniu jutrzejszym Kościół Święty obchodzi uroczystość ŚS. TRZECICH KRÓLI. — Nabożeństwo od-
 ustowe z powodu tej uroczystości odprawiać się
 będzie w kościele Śgo Kazimierza na Nowem Mieście.
 We wszystkich zaś innych świątyniach odbywać się
 będą zwykle do tej uroczystości przywiązane Nabo-
 żeństwa, oraz świącenie *miry, złota, kadzidła i kredy*,
 która pobożni kreślą w domach swoich trzy początko-
 we litery z imion ŚS. Trzech Króli.

— Jutro też jako w uroczystość Trzech Króli,
 przypada w kościele Opieki Ś. Józefa (wprost ulicy
 Królewskiej) dopołudniowe nabożeństwo bractwa
 matek chrześcijańskich; — pojutrze zaś, jako w pierw-
 szą niedzielę rozpoczętego miesiąca, odbędzie się
 tymże kościele także nabożeństwo ku czci Naj-
 droższego Serca Pana Jezusa, z wystawieniem Naj-
 świętszego Sakramentu, kazaniem i procesją.

— Pojutrze jako w pierwszą niedzielę po 3ch Kró-
 lach, czytana będzie w Kościele Szym ewangelja u Zu-
 lasza Śgo w rozdziale 2-gim „O Chrystusie w 12 tu-
 szech“.

— Najjaśniejszy Pan, w niedzielę, 19 grudnia, ra-
 zył przyjmować: generała-lejtnantów: naczelnika 15-ej
 dywizji piechoty Olszewskiego, naczelnika inżynierów
 warszawskiego okręgu wojskowego Feuchtnera i na-
 czelnika sztabu wileńskiego okręgu wojskowego Niki-
 tina, oraz gubernatorów rzeczywistych radców stanu:
 wileńskiego — Tokarewa i suwalskiego — Gołowina.

— Jutro, w sobotę, z okoliczności świąt Boże-
 go Narodzenia JW. Generał-Feldmarszałek Namiestnik
 Królestwa, znajdować się będzie na nabożeństwie
 w Katedrze prawosławnej, gdzie o godzinie 11-tej z ra-
 na zgromadzić się mają wszyscy generałowie, sztab i
 oficerowie, oraz urzędnicy klasowi władz wojsko-
 wych i cywilnych; forma ubrania galowa, generałowie
 przy wstęgach. Podczas nabożeństwa, dane będzie
 wawłów cytadeli Aleksandrowskiej 21 salw z dział.
 (D. W.)

— *Warszawski Kantor Pocztowy.* W artykule 70 cza-
 sowych przepisów w wydziale pocztowym, zatwierdzonych przez
 ministra spraw wewnętrznych, 12 lipca 1871 r. i ogłoszonych
 w „Głosie urzędowym“ i w „Dziennikach Warszawskich“,
 pomiędzy innemi jest powiedziane: Na listach, pakietach i
 posyłkach przesyłanych pocztą bez opłaty wagowej, powin-
 no być wymienione po stronie adresu, od jakiej właściwej in-
 stytucji lub osoby przesyła się korespondencja. Ze wzglę-
 du, że od niektórych instytucji rządowych i nierządowych,
 których korespondencja uwolniona jest od opłaty wagowej,
 takowa dostawia się na pocztę bez wymienienia na adresach
 od kogo przesyła się, albo chociaż napisy te są zrobione, ale
 nie jasno i nie w russkim języku; warszawski gubernialny
 kantor pocztowy, dla uniknięcia trudności przy przyjęciu na
 pocztę a następnie przy wyprawianiu wspomnianej korespon-
 dencji, ma zaszczyt uprzejmie upraszać wszystkie rządowe i
 nierządowe zarządy i urzędników aby polecieli, na adresach
 swej korespondencji, oddawanej na pocztę bez opłaty wago-
 wego (jeżeli od takowego jest ona uwolniona), koniecznie ro-
 bić napisy, dokładnie wymienające od jakiej mianowicie in-
 stytucji lub osoby takowa się przesyła.
 (D. W.)

— *Warszawski Komitet politechnicznej wystawy w Moskwie*
 1872 roku. Podaje do wiadomości publicznej, że do składu
 oddziału technicznego warszawskiego komitetu zaproszeni
 zostali: na przewodniczącego radca stanu Przysiański, dzie-
 kan wydziału fizyko-matematycznego warszawskiego uniwer-
 sytetu; na członków, podpułkownik Woronów-Wielaminów,
 właściciel zakładu fabryczno-mechanicznego w Warszawie;
 Paweł Kaczyński, inżynier i b. członek b. rady przemysło-
 wej Bronisław Plewiński, sekretarz, główny rad zarządzają-
 cych drogami żelaznymi Warszawsko-Wiedeńską i Bydgoską;
 Stanisław Praus, główny mechanik warsztatów kolei żela-
 znych warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej; Antoni Bobiński,
 naczelnik warszawskiego zarządu poczt; Julian Zubieński,
 b. profesor b. szkoły głównej; Wsiewołod Istomin, kupiec
 I-ej gildji; Jan Arnhold, kupiec II-ej gildji. Prace tego od-
 działu, odnoszą się do różnorodnych przedmiotów, stanowią-
 cych jego odrębne następujące poddziały: 1) Mechaniczny —
 obejmujący systematyczny zbiór narzędzi mechanicznych, pro-
 styh i złożonych. 2) Technologiczny — obejmujący zbiór pla-
 nów i rysunków z różnych części techniki, modele fabryk,
 zbiór surowych i przerabianych produktów, aparaty, maszy-
 ny, przyrządy, instrumenta służące do fabrykacji, doświad-
 czeń i oznaczenia właściwości przedmiotów. 3) Rękodzielny
 — stanowiący zbiór wyrobów i narzędzi drobnego przemysłu
 i rzemiosł. 4) Drukarski — zawierający zbiór szczegółów odno-
 szących się do druku, litografii, giserni i rytownictwa. 5)
 Drog żelaznych, w szczególności dotyczących oznaczenia kie-
 runku budowy, zaopatrzenia wodą i taborem, eksploatacji,
 kolei o wąskich rozmiarach, konnych i drutów transporto-
 wych, historii, statystyki i literatury. 6) Poczty i telegrafów,
 obejmujących zbiór map i rysunków pocztowych komunikacji,

modele gatunkowania, odprawiania i zdawania poczt, staty-
 styczne wiadomości o ruchu pocztowym, kolekcje telegra-
 ficznych przyrządów. 7) Fizyki stosowanej — zawierający
 w układzie swoim przyrządy metrologiczno-fotograficzne, me-
 teorologiczne, zastosowania elektryczności we wszelkich kie-
 runkach, szczególnie telegrafo-galwanicznym, aparaty do wy-
 dobywania gazu, materiały i przyrządy do oświetlania, ba-
 lony, aparaty Galibera dla nurków, aparaty działające za-
 pomocą zgęszczonego powietrza. 8) Astronomiczny — obejmu-
 jący zbiór instrumentów astronomicznych i przedmiotów, oka-
 zujących praktyczne zastosowanie spostrzeżeń astronomicz-
 nych. Przemysłowcy pracujący w wyżej wymienionych ka-
 tegoriach, mający zamiar wyroby swoje i używane środki
 fabrykacyjne, na politechnicznej wystawie przedstawić, są pro-
 szeni, ażeby z deklaracjami swemi zgłaszali się do rady
 stanu Przysiańskiego, przewodniczącego w oddziale technicz-
 nym, który wszelkie potrzebne objaśnienia udzielać im bę-
 dzie.
 (D. W.)

— Q — Dnia 15 marca r. z. wieczorem do szynku
 utrzymywanego w mieście Łowiczu, przez Frajndlę
 Horowitz, pannę, żydówkę — weszli dwaj żołnierze
 nazwiskiem Wiśniew i Sokołów i znaleźli tam dwóch
 innych swych kolegów Szaszmurina i Bułhakowa,
 rozmawiających i pijących wódkę.

Pe niejakiem czasie Wiśniew wyszedł namawiając
 Bułhakowa do opuszczenia z nim razem tego miejsca.
 Ale ten ostatni, będąc już mocno napiętym oświadczył,
 że zostanie. Zaraz po wyjściu Wiśniewa, w szynku
 zaszła gwałtowna scena, rezultatem której miała
 być zbrodnia.

Bułhakow, rozmarzony trunkiem, zaczął podobno
 robić gorzkie wyrzuty Frajndli Horowitz, z któ-
 rą łączyły go przedtem bliższe stosunki, że go
 dziś porzuca dla innych, że z nim nawet roz-
 mawiać nie chce i t. p. Za Horowitzówną ujął
 się Szaszmurin i uderzył tak silnie w twarz ku-
 łakiem, Bułhakowa, że ten zwał się odrazu na ziemię.
 Szaszmurin rzucił się na leżącego, przygniół mu
 piersi, i kolanami i blisko półgodziny pastwił się nad
 nim, dusząc go za gardło i kułakując. Jednocześnie
 Horowitzówna uderzała Bułhakowa w głowę stoł-
 kiem drewnianym. Napadnięty bronił się tylko no-
 gami i zdołał raz jeden kopnąć Horowitzównę tak
 silnie, że na ciele pozostał ślad siny, jeszcze dziewię-
 tego dnia po wypadku widoczny. Świadcami tej sce-
 ny byli jeszcze: żołnierz Sokołów i służąca w szynku
 Elżbieta Szczycińska.

Gospodynii tego miejsca Frajndla Horowitz, z po-
 czątku zachęcała podobno Szaszmurina do bicia Buł-
 hakowa, ale gdy tenże po półgodzinnym dręczeniu,
 przestał dawać znaki życia, ona załamała ręce w roz-
 paczy i płakać zaczęła.

Prędko jednak opamiętawszy się i poznawszy całą
 wielkość grożącego jej niebezpieczeństwa, „pobiegła
 do drugiej stancji posznur, którym okręciwszy szyję za-
 bitego“ kazała Szaszmurinowi wynieść i ukryć trupa.
 Morderca dokonał tego z pomocą Sokołowa i zawiózł
 ciało Bułhakowa do rzeki Bzury, płynącej o kilkadzie-
 siąt kroków od domostwa, w którym spełniono zbro-
 dnię.

Horowitzówna jednocześnie prośbami i obietnicami,
 starała się skłonić Szczycińską do milczenia, co się jej
 też w zupełności powiodło. Przez siedem dni, władze
 wojskowe i policyjne poszukiwały zaginionego Bułha-
 kowa, nie mogąc powziąć żadnej o nim wiadomości.

Gdy wszakże w ciągu tego czasu Szaszmurin zaczął
 się coraz częściej upijać, a w stanie pijanym oddawał
 się ponurej rozpacz, Frajndla Horowitz uprzedza-
 jąc gorsze następstwa, sama zgłosiła się do generała
 dowodzącego wojskami konsystującymi w Łowiczu
 i d. 22 marca, a więc w tydzień po wypadku dała znać
 o czynie Szaszmurina, zamilczając jednakże o szczegó-
 łach mogących obwinąć ją i Sokołowa.

Na skutek rozpoczętych poszukiwań zwłoki Bułha-
 kowa odkryto dopiero w d. 26 marca r. z. Po odby-
 ciu na nich sekcji, lekarz powiatowy udzielił opinję,
 że śmierć nastąpiła skutkiem zaduszenia w połączeniu
 z apopleksją mózgową, wywołaną pijaństwem.

Wydział lekarski przy Rządzie Gubernialnym War-
 szawskim, oświadczył się przeciwko tej opinji, przy-
 pisując śmierć samemu tylko zaduszeniu przez ciśnie-
 nie blisko półgodzinne na płuca, który to organ był
 już u Bułhakowa silnie nadwężony. Co do ran zna-
 lezionych na powierzchni ciała, wydział zgodnie z le-

karzem obducentem zaopiniował, że żadna z nich nie
 była śmiertelna.

W takim stanie sprawy Szaszmurin i Sokołów,
 jako żołnierze w czynnej służbie stojący, stawieni
 zostali przed Sądem Wojennym, zaś Horowitzówna
 i Szczycińska uwieszone na czas śledztwa, w dniu
 wczorajszym stanęły przed kratkami Sądu Kryminal-
 nego tutejszego.

Horowitzówna, podająca się za 18 letnią, a podług
 opinji lekarskiej, około 22 lat wieku liczącą, — jest
 wzrostu średniego, bardzo szczupłą, twarzy pociąg-
 głej, śniadej, mocna brunetka. Powierzchność jej
 uderza wielkim wycieńczeniem sił; — na zapytanie
 prezesa udziela odpowiedzi głosem cichym, drżącym,
 niepewnym. Szczycińska, 34 letnia, znacznie niższa, —
 z twarzą prawdopodobnie od pijaństwa nabrzękłą,
 okazuje w ogóle więcej stanowczości w ruchach i od-
 powiedziach. Obie mają wyraz fizjonomii głupoty.

Wymienione powyżej szczegóły przestępstwa, stre-
 ściłszy na podstawie zeznań Szaszmurina, Szczyciń-
 skiej i Sokołowa, jedynych świadków faktu. Hora-
 witzówna zaprzeczyła wszelkiego udziału w zbrodni.
 W zeznaniach jej wszakże zachodzi niejaka sprzecz-
 ność. Początkowo bowiem opowiadała zaszłe wy-
 padki, jak naoczny świadek, — później zaś tłóma-
 czyła się, że zaraz po rzuceniu się Szaszmurina na
 Bułhakowa, nadaremnie usiłując przeszkodzić walce,
 zemdlą, a gdy ją ocuciła Szczycińska, w izbie szyn-
 kownej już było pusto i tylko krwawa plama na po-
 łodze świadczyła o zaszłych wypadkach.

Zaprzeczyła również, — aby Szczycińskiej za utrzy-
 manie tajemnicy obiecywała wynagrodzenie, — a nie
 donosiła Władzy o przestępstwie przez cały tydzień,
 z obawy zemsty Szaszmurina.

Tem samem zaślaniała się obwiniona o niedonie-
 sienie Szczycińska.

Za Horowitzówną przynosił obronę patron Kra-
 kowski, a za Szczycińską patron Kraushaar.

Po zapytaniach zadawanych obwinionym przez pre-
 zydującego podprokurator Fejler odczytał wniosek
 rozbiierający fakta dostarczone przez śledztwo, oce-
 niający stopień winy i zastosowanie odpowiedniej
 kary. Co do głównie obwinionej Frajndli Horowi-
 tówny, prokurator przyjął za punkt wyjścia art. 962
 K. K. (pobicie i ciężkie udęcenia, skutkiem których
 śmierć nastąpiła) i uznał ją za zupełnie przekonaną
 o udział w tem przestępstwie. Szczycińską zaś uwa-
 zał za winną niedoniesienia o zabójstwie.

Skutkiem tego wniosek:

Aby sąd kryminalny Frajndlę Horowitz z art. 962
 u. 2, K. K. G. i P. na pozbawienie wszelkich praw i ze-
 śłanie do robót ciężkich w zakładach fabrycznych
 przez lat 12 i miesiąc, z następem osiedleniem w Sy-
 berji, zaś Elżbietę Szczycińską z mocy art. 133 t. pr.
 na osadzenie w wieży przez rok i miesiące cztery
 skazał.

Sąd Kryminalny, pod prezydencją JW. Bielskiego,
 mając przedewszystkiem na względzie, że co do wie-
 ku obwinionej Horowitzówny zachodzi wątpliwość
 opinii lekarskiej, stanowczo nierozstrzygnięte, posta-
 nowił przyjąć tę okoliczność za przemawiającą na ko-
 rzysć pod sądnej.

W samej zaś sprawie, biorąc na uwagę, że nie zo-
 stało dowiedzionem, aby Horowitzówna brała czynny
 udział w zabójstwie dokonanem przez Szaszmurina
 na Bułhakowie, uznał ją jedynie winną ukrywania
 przestępstwa i przestępcy, a z tej zasady:

Frajndlę Horowitz na pozbawienie wszelkich praw
 i zesłanie do robót ciężkich w zakładach fabrycznych
 przez lat 4 i miesiąc — skazał.

Co do Szczycińskiej zapadł wyrok zgodny z wnio-
 skami prokuratora.

Wiadomości miejscowe.

— W koncercie mającym się urządzić pod dyrekcją
 S. Moniuszki w bieżącym miesiącu na rzecz nieza-
 możnych studentów Uniwersytetu przyjęli udział
 w części wokalne znakomita amatorka pani W. i pan
 Filleborn, w instrumentacji panna Marja Jundziłł,
 uczennica Profesora Strobla, i pan Władysław Górski,

Deklamować będą pani Modrzejowska i pan Królikowski.

— Wczoraj w teatrze Rappo wystąpił poraz pierwszy magik de Velle. Program przedstawionych przezeń sztuk nie zawierał rzeczy nieznanych jeszcze u nas, przyznać jednak musimy, że wykonanie było bardzo dobre. Ze szczególniejszą zręcznością p. de Velle przedstawił sztukę z kartami, które na zawołanie same wychodzą z kufelka, kufelek bowiem nie stał jak za zwyczaj na stole na scenie, ale trzymany był w rękach widocznym, przez kilku z kolei widzów. Najefektowniejszą sztuką był ostatni numer programu. Magik wyprowadził na scenę żonę w dość lekkim kostjumie, potem wsadził ją w armatę bez pożegnania nawet... i wystrzelił. Scena a raczej huk był rozdzierający, wystrzelona jednak małżonka dzięki wytrwałości natury niewieściej odnalazła się na paradyzie, stąd w tryumfalnym pochodzie wróciła w objęcie magika. Nie zdradzamy tajemnicy tej dowcipnej sztuki, według jednak niektórych sztuk była by daleko ważniejszą i miałyby wielkie zastosowanie, gdyby magik potrafił ją wykonać bez drugiej części. Wystrzelił i punkt. Po co owo odnalezienie. Resztę przedstawienia dopełniła truppa p. Lüttgensa. Gimnastycy szczególniej się popisali. Oryginalnym był w swoim rodzaju gimnastyczny taniec p. n. Starość i młodość przedstawiony przez pannę Lüttgens w ten sposób, że odwrócona do widzów tyłem przedstawiała postać starej babiny tańczącej menueta, i zażywającej tabakę, a twarzą do widzów młode dziewczynę. Wszystkie miejsca w teatrze były zajęte. Na przedstawieniu raczył się znajdować JW. hrabia Namiestnik.

— Jutro z powodu balu mającego się odbyć w Resursie obywatelskiej, zwykły koncert orkiestry pod dyrykcją p. L. Lewandowskiego nie będzie miał miejsca w tejże resursie) natomiast obaj dyrektorowie, t. j. pp. Lewandowski i Kuhne, połączonymi siłami grać będą tego dnia, w salonie Doliny Szwajcarskiej.

— W dodatku do „opiekuna Domowego“, rozpoczęty został z początkiem r. b. druk tragedji w pięciu aktach wierszem p. t. Margraf Gero przez Józefa z Mazowsze, zaszczyconej pochlebną wzmianką na ostatnim konkursie dramatycznym Krakowskim. W temże piśmie wychodzi oryginalna powieść p. Adama Belcikowskiego p. t. „Dług honorowy“.

— Zakłady drukarskie znane pod firmą: „S. Orgelbrand“, przeszły obecnie na wyłączną własność pp. Hipolita i Mieczysława Orgelbrandów wydawców: „Więca“ i będą funkcjonowały nadal pod firmą: „S. Orgelbrand Synowie“.

— Tygodnik Ilustrowany z powodu Święta jutro wypadającego przyspieszył o jeden dzień pierwsze pojawienie się swoje w bieżącym roku. Dwuarkuszowy ten numer zdobi symboliczna noworoczna rycina wykonana przez F. Tegazego, oraz kilka okazałych drzeworytów pomiędzy którymi odznacza się jeden wykonany z rysunku Pilattego pod tytułem „Typy Krakowa i jego okolic“. Z pośród artykułów wchodzących do tego numeru prym trzyma powieść T. T. Jeża p. t. Narzeczona Hrabaszy. A i Kostrzewskiemu udało się bardzo tym razem rozmowa pomiędzy kucharzem a dziedzicem, którą tu powtarzamy:

Kucharz. Dziękuję panu za służbę.

P. Fabjan. A to dla czego?

Kucharz. Bo tu u pana niema sprawiedliwości. Ogródnik dostał metal za karafki i 25 rubli od pana, ówcarz toż samo metal i pieniądze za tłuste barany na wystawie, a ja com samego pana tak upaść tom nie dostał.

— Niezadługo ma się pojawiać na scenie teatru Rozmaitości nowa oryginalna komedia p. Zygmunta Sarneckiego p. t. „Bezinteresowni“.

— Oprócz Wiśnica, Niwy i czasopisma Przyroda i Przemysł, pojawiła się także nowa publikacja p. t. Biblioteka Romansów i Powieści, którą zamierza wydawać periodycznie, co tydzień p. J. Kaufmann księgarz i nakładca. W pierwszym zeszycie wydrukowane są pierwsze rozdziały dwóch powieści z literatury francuskiej a mianowicie: „Złota szajka“ Gaboriau i „Dama w perłach“ Dumasa syna. Biblioteczka romansów i powieści widocznie będzie rywalizowała z Tygodnikiem romansów i powieści, kwitującym już od lat kilku na tutejszym bruku literackim...

— Buffa p. t. „Piękna Helena“ ma być wykonaną w niedzielę; tytułowa śpiewać ma poraz pierwszy pani Majeranowska.

— Ciągłe wyrąbywanie lodów na ulicach i trotoarach daje bezpieczniejszy i śmielszy ruch przechodniom, wszakże należałoby zwrócić w tym względzie uwagę i na wodociągi po ulicach miasta, które otoczone są lodowymi wzniesieniami i pagórkami.

— Za rogatkami Wolskimi we dworze p. Bierackiego dzisiaj o godzinie 3½ rano wszczął się pożar, który za przybyciem straży ogniowej ugaszony został.

— Komitet Towarzystwa Muzycznego, podaje do

wiadomości, że dnia 10 b. m. i roku w środę, o godzinie 8 wieczorem, odbędzie się w salach redutowych dziesiąty wieczór muzyczny. Bilety dla rodzin i gości wydawane będą od poniedziałku 8-go b. m., aż do dnia koncertu od godziny 1 do 4 po południu i wieczorem od godziny 7 ej. Wejście do sal redutowych na wieczór muzyczny, od wielkiego Teatru i od teatru rozmaitości.

— Komitet Budowy Nowego Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Warszawie. — Ma honor zawiadomić, że w 2im półroczu r. b. następujące osoby, raczyły złożyć ofiary na dalszą budowę nowego kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Warszawie, mianowicie: WW. Hugo Neumann rs. 17 kop. 80, Anna Tosio rs. 20 kop. 5, Ludwika Cadenau rs. 26, Ludwika Perl rs. 7 kop. 5, Emilia Tosio rs. 20, Karol Steinmaun rs. 2, Józef Wolff rs. 15, Adolf Vorbrodt rs. 30, Marja Roesler rs. 8 kop. 60, Henryk Struve rs. 10; X. Wendt rs. 2 k. 80; Krystian Henkel rs. 2, Eleonora Kuligowska rs. 33 kop. 50, Jan Jaroszewicz rs. 72 kop. 95, Berta Binzer rs. 16 kop. 40, Marja Semadeni rs. 50 kop. 70, Anna Leowe rs. 26 kop. 60, Marja z Ragazich Semadeni rs. 22 kop. 30, Wilhelm Diehl rs. 12 kop. 10, Emilia Kassenberg rs. 8, Jerzy Hall rs. 7, C. White rs. 1 kop. 95, Jakóbina Funkensteja rs. 68, Władysława Gąsiorowska rs. 10, X. Superintendent Sileszyński rs. 8 kop. 92 i pół, Klementyna Kaczorowska rs. 8 kop. 10, Piotr Philipp rs. 15 kop. 65, Antoni Karaśkiewicz rs. 5, Emilia Knoll rs. 21 kop. 70, Marja Emilia Semadeni rs. 9 kop. 30, Jadwiga Norblin rs. 15, Wilhelmina Diehl rs. 2 kop. 10. Nadto znaleziono w skarbonie wystawionej przed kościołem a przeznaczonej na ofiary na cel budowy rs. 91 i obrączkę złotą ślubną z cyframi S. L. i datą d. 25 lipca 1850 r.

Z upoważnienia, Komitetu członek Sekretarz

Komitetu, Poland.

— W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku, nadeszła do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ JW. Hrabina Hortensja Małachowska rs. 5 dla biednych zostających pod opieką bractwa Śgo Wincentego. — Złożono oraz od X. P. rs. 1 dla Piekarskiej mieszkającej przy ulicy Browarnej.

— P. J. L. Nadesłane Szarady niemając wymaganej od nas wartości tak co do treści jak i układu, drukowane nie będą.

— Biuro Informacyjne o nędzy wyjątkowej, ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca to jest od 1 grudnia r. z. do dnia 1 stycznia 1872 roku dobroczynną składkę zasilili ubogich sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia. — Dnia 7 grudnia z Hrubieszowa przez „Gaz. Warsz.“ rs. 15 od S. J. N. E. rs. 1; od K. N. rs. 1; od N. N. rs. 2; od J. J. rs. 5; od Józefa Byłowskiego rs. 3; od N. M. rs. 3. — Dnia 11 grudnia; od F. T. rs. 3; od P. O. rs. 1. — Dnia 19 grudnia, od 3-ich chłopców dla Konwarskiej rs. 3; od St. P. na gwiazdkę rs. 1, dano rs. 1 30 kop. — Dnia 21 grudnia od A. O. R. rs. 4; od K. Woronickiej z przeznaczeniem rs. 6; od Cecyli Potockiej z przeznaczeniem rs. 6. Dnia 22 grudnia od A. E. rs. 25. — Dnia 23 grudnia od C. N. rs. 5; od T. K. rs. 15; Połowa wygranego zakładu rs. 1; od X. Kan. Szczygielskiego rs. 30; od W. Pęchewskiego rs. 8; od W. Górskiej z Jankutowa nadesłane pończ. rs. 20. — Dnia 26 grudnia od K. rs. 1; od N. N. z adresem kop. 50; z Przeglądu Katolickiego rs. 57 kop. 35; z Kurjera Warszawskiego rs. 59 kop. 30; z Kurjera Codziennego rs. 17; Ofiara miesięczna od W. Blocha rs. 80; dnia 27 od J. B. z przeznaczeniem rs. 100; od J. W. Cecyli Potockiej z przeznaczeniem rs. 12; dano do uznania Biura rs. 8; razem rubli srebr. 494 kop. 45; którą to sumę Biuro rozdało pomiędzy 143 rodzin.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze wielkim 835; w teatrze rozmaitości 406; w teatrze Rappo 132.

— W dniu onegdaj. pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn —, kobiet —, dzieci —; na cmentarzu katolickim mężczyzn 5, kobiet 2, dzieci 4; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn 1, kobiet —, dzieci —, na cmen. starozakonnych męż. —, kobiet 1, dzieci —.

— W cyrkule Powązkowskim, w domu pod Nr 1 przy ulicy Dzielnej, przy dystylowaniu wódki, z niewiadomej przyczyny pękł kocioł, skutkiem czego stojący przy takowym starozakonny Naftal Czapnicki, uległ nieszkodliwemu oparzeniu twarzy warem. Pozostawiono go na kuracji w swoim mieszkaniu. (G. P.)

— W ciągu upłynionego tygodnia to jest, od dnia 11 (23 grudnia) do dnia 18 (30) grudnia roku bież., aresztowano w Warszawie przez policję żebraków i włóczęg osób 53, z których zatrzymano w areszcie Policyjnym na mocy Najwyższej zatwierdzonej w roku 1860 ustawy o sądach gminnych, osób 17; odesłano do domu przytułku i pracy 11; do miejsca urodzenia 12; do Instytutu moralnie zaniebanych dzieci 1; do szpitali —; do domu przytułku starców i kalek 1; do wydziału Śled. 2; do Sądu Poprawczego przy Zarządzie Warszawskiego Ober-Policmajstra 2; do Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności —; uwolniono 7. (G. P.)

— Czytamy w „Gońcu Urzęd.“ że stan obrotów towarzystwa spożywczego „Kaukaz“, w Stawropolu, za pierwsze trzy miesiące zeszłego roku, był następujący. Członków było 138. Wpłynęło summ rs. 11,328 kop. 71½, wydatkowano rs. 10,041 kop. 70; pozostało rs. 1,277 kop. 1½; osiągnięto zysków rs. 1,088 kop. 81.

— „Głos“ podaje, że Komitet Moskiewski opieki nad ubogimi, przedstawił pod rozbiór Towarzystwa Cesarzskiego dobroczynności, projekt założenia osc-

bnego przytułku pod nazwą: Rodzinny przytułek. W zakładzie tym mają znaleźć pomieszczenie i opiekę kobiety i dorosłe panienki sierot, lub pozbawione pracy, z której one miały utrzymanie.

— Bank handlowy Charkowski, jak pisze „Głos“ stara się wyjednać u rządu pozwolenie, na wypuszczenie w obieg krótkoterminowych obligacji na sumę równającą się kapitałowi zakładowemu.

— Czytamy w „Kijewlaninie“, że liczba studentów w uniwersytecie Śgo Włodzimierza, w roku 1871 — 1872 doszła do 940. W przeciągu pięciu lat ostatnich, liczba studentów wzrosła znakomicie na fakultetach: historyczno-filologicznym z 55 studentów doszła do 107, a na medycznym ze 131 — 380. Wieg. niż 1/3 część studentów korzysta z bezpłatnej nauki jako stypendyści, odbierający wsparcia, lub po prostu odznaczanie się w naukach.

+ W dniu 8 b. m., o godzinie 10tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele Śgo Krza za duszę ś. p. Bronisława Zukowskiego, syna o. watela, na które Krewnych i Przyjaciół zaprasza się. —114—

Z Garwolińskiego 11 grudnia. — Mingło lato i jesień a nadeszła zima przywitała nas piętnastostopniowym mrozem i grubym całunem przykryła ziemię, na której w pocie czoła rok cały pracowaliśmy. Ma się już ku schyłkowi, przyjdzie jak poszło tyłu jego przedników, z popiołów odrodzi się nowy, brzemieniami nowymi nadziejami, nowymi zawodami.

Kończący żywot swój starszek niegodziwym pod każdym względem, urodzaj tak lichy jak dawno nie pamiętamy, a chociaż ceny trzymają się, my bodaj nie utrzymamy długo! Wierząc, że choć Cymo o rolnictwie powiedział „nihil agriculturae dicitur uberius melius, nihil homine libero dignius“, ciężki to i kłopotliwy zawód gospodarka, a nasz niezrównany Gavarini nie przesadził, wystawiając w jednej z Illustracji przyjemności naszego powszedniego żywota.

Życie społeczne, towarzyskie, wynagradza choć w części tysiączne nieprzyjemności domowe, towarzystwa zbierają się liczne i dosyć częste, a zabawa choć mniej niż w Waszych salonach dystyngowana, choć na pewno o wiele serdeczniejsza. Jedno tylko mielibyśmy jej do zarzucenia, że jest zamało ogólna. Cała masa towarzystwa znana pod ogólnym mianem polskiej brzydkiej, wyraźnie strozi od piękniejszej poloty ludzkiego, uciekając do szermierki na zielonym stoliku. Niechby sobie tam już starsi wyłączała z konkursu, mniejsza, ale młodzież bądź co bądź nie szczywą odgrywa rolę, zostawiając panie same w salonach, skazane na nudy i drzemkę. W ten sposób główny cel komunikowania się bywa chybionym, wynikiem na zdań, idei, ściąganie się przekonań i wyrażanie się ztąd korzyści moralne i inteligentne nie mają miejsca i mieć go nie mogą, całym rezultatem każdego zebrania, jest ta lub owa ploteczka w salonie i kilkanaście rubli wygranych, lub przegranych. Na dymiar nieszczęścia wkradła się od jakiegoś czasu biillardomanja; mamy już dwa tego rodzaju warsztaty bardzo blisko siebie, zamysławia podobno iść dalej liczbę ich pomnożyć, biada Ci pici piękna! Salony i reszty opustoszeją, a jeżeli chcesz choć kiedy nie kiedy miły twemu uszku komplement usłyszeć, ucz się na gwałt władać biillardowym kijem (od czegoż emanacja?) bo tylko w biillardowej sali spotkasz Abellardów, Romeów i... Don Juanów! Główną cechą charakteryzującą naszą tu okolicę i odróżniającą ją od innych jest zamożność, tylko pozorną li, czy rzeczywista, nie umiem powiedzieć. Sądząc ze sprzedawanego najprzód zboża, (do ksiąg hypotecznych nie zaglądaliśmy), wypadłoby twierdzić inaczej, ale cięgi, karety, liberje, oraz ogólny komfort życia, bo i nasi wszyscy komfort być może, wszystko to wpaja w nas to przekonanie, że wrzekome narzekania na biedę, są prostem przyzwyczajeniem. Być może, że się mylimy, być może, iż kiedyś niezadługo nawet zetrze się złoto, a nędzny szych na wierzch wystąpi. Obaczmy. „A bon entendeur salut!“ Faustyn Biez.

Kronika zagraniczna.

Z Florencji. — Gości tu u nas i występował publicznie Hans von Bülow, arcyksiążę tegoczesnych fortepianistów.

Urządził on poranek muzyczny (mattinata musicale) w d. 28 grudnia r. z. w sali Sbolci, na ulicy Santa Croce. Grał na fortepianie Bechsteina, sześć utworów Bacha, Medelssohna, Schumana, Scarlatiego i Chopina. Oprócz trzech arcydzieł naszego mistrza, Bülow wykonał z nieporównaną precyzją jęgo Poloneza. W pierwszych dniach lutego Bülow ma zawiązać do Warszawy i dać dwa koncerty. O ile wiem programy tych koncertów składać się będą wyłącznie z kompozycji Chopina i Lissta.

Włochy rozważnierzowały się do szafu. Opera

Lohengrin poraz pierwszy wystawiona w Bolonii podobala się powszechnie. Dla słyszenia jej melomani zjechali się z Wenecji, Werony, Genui, Rzymu, a nawet z Neapolu. Obecnie we Florencji zbierana jest składka na pokrycie kosztów wystawienia i egzekucji wspomnianej opery. Pragną tu sprowadzić śpiewaków pierwszorzędnych i maszynistów z Berlina.

Lenartowicz bez przerwy pisze i rzeźbi. Jeden z jego ostatnich utworów „Głowa Św. Jana na misie Herodjady” ma być niezadługo wykonany sposobem galwanoplastycznym. Zapewne utwór ten pojawi się w waszym salonie dla sztuk pięknych przeznaczonym.

Jestem proszonym o zaprzeczenie przez pośrednictwo *Kurjera* wieściom krążącym tu i w kraju, jakoby Hr. August C. znakomity filozof i ekonomista, który teraz przebywa w Wenecji zamierzał zawrzeć powtórnie związki małżeńskie.

Zima w Italji jest kapryśną jak czterdziestolatnia pensjonarka. W Pizie na przykład, kiedy się chłonią przed mrozami i śniegami, cierpiący na płuca i nerwy, termometry w tych czasach wskazywały 5—7 stopni zimna.

I neapolitańczykom nie cieplej, chociaż mają Wezuwiusz, piec w którym ciągle gratis się pali...

× We Lwowie pojawiła się ospa czarna, głównie dotąd dzieci zapadają na ową śmiertelną chorobę.

× Donoszą ze Lwowa. W tych dniach wydział krajowy, mianował dr. Zygmunta Dobieszewskiego inspektorem 23 szpitali galicyjskich.

× Krystyn Ostrowski tłumacz tragedji Hamlet, przetłumaczył i wydał pięcioaktowy dramat Szekspira p. t. „Antoniusz i Kleopatra.”

× W Toruniu, w dniu 3 b. m. umarł Marquardt naczelny redaktor *Thorner Zeitung*. Zmarły należał do grona ludzi poważnie myślących i odznaczał się godnym naśladowania taktem jako człowiek i publicysta. Zebrał wiele szczegółów o Koperniku.

× Jak donosi dziennik Berliński *Germania*, prymasem duchowieństwa katolickiego w Niemczech ma zostać książę Hohenlohe-Kardynał.

Przegląd polityczny.

Najciekawszą może wiadomością z dzisiejszej poczty francuskiej jest szczegół podany przez „*Journal officiel*” że hr. Arnim, którego nieobecność na przyjęciu dyplomatycznym w nowy rok mogła dać materiał do niezupełnie pokojowych kombinacji dziennikarskich, przesłał prezydentowi rzeczypospolitej list, z życzeniami powodzenia w mozelnej pracy reorganizowania państwa. Hr. Arnim nie skorzystał ze swobody jaką mu dawał brak formalnego charakteru poselskiego, nie chciał posuwać nieobecności swojej do ostentacyjnej granicy i przeciwnie zlagodził ją przez stawiennictwo listowne. Czy krok ten wyszedł z jego własnej inicjatywy, czy też z polecenia p. Bismarcka, przebiega się w nim grzeczność idąca na chlubę dyplomacji niemieckiej.

Wczoraj odbyć się miało drugie z rzędu przesłuchanie byłego ministra spraw zagranicznych cesarstwa, męża stanu, który ustami swemi wypowiedział wojnę 1870 r. a chce być równie jak inni „mężowie stanu” jego współpracownicy niewinnym i rozumnym. Jednocześnie z Tollhausenem, byłym konsulem francuskim w Kolonii dokonane badanie dozwoliło komisji śledzącej przyczyny wypadków ugrupowanych na około 4 września, wyciągnąć z księcia niejedno przyznanie się do winy. Systemat zapytań na krzyż nie bardzo się okazał życzliwym dla księcia. Książę nie mógł zaprzeczyć, że odbierał od Tollhausena raporty, które gdyby zostały uwzględnione nie byłyby nigdy pozwoliły na taką rezolucję, jaką książę objawił w d. 15 lipca 1870 r. Z całej komisji najwięcej energii w badaniu posiadał p. Lefebvre Pontalis.

Rząd francuski myśli podobno bardzo stanowczo o wniesieniu projektu amnestji dla 10,000 więźniów komuny, najmniej skompromitowanych. Całe to dzieło sięgające tysięcy zostałoby wypuszczone na wolność pod warunkiem, że żadne z indywiduów w ten sposób amnestjowanych nie będzie mieszkać w Paryżu, że się każde z nich stawi na wezwanie władzy sądowej, gdyby to dla wymiaru sprawiedliwości potrzebnem było i wreszcie, że w razie niespokojnego zachowania się, rząd będzie mógł wszystkich winnych przewieść do kolonji zamorskich. Jeżeli taki istotnie jest projekt p. Thiersa, chce on dać w nim dostateczne gwarancje dla prawicy, która wszelką myśl amnestji odrzuca.

Książę Napoleon zakończył swą kampanję przeciwko obecnemu porządkowi Francji podaniem się do dymisji, którą też przyjęto i rozpisano już na 21 b. m. wybory dla pozyskania na jego miejsce nowego radcy departamentu Korsyki. Szkoda że książę w samym początku nie chwycił się najlepszego wyjścia jakie miał i że niezakończył debiutu swego w chwili, kiedy nie mógł nie widzieć, że dalsze upiera-

nie się w nim, świat nazwać będzie musiał złem i śmieszem.

Oprócz kandydatury radykalnej Wiktora Hugo Paryż postawi jeszcze kandydaturę umiarkowaną p. Vazutrain, dla którego oddawna już ją przeznaczano. „*I. belge*” słusznie zwraca uwagę, że za przykładem republikańców popierających p. Thiersa powinni pójść wszystkie żywioły nie republikańskie, ale równie jak one pragnące porządku. Dziennik wszakże nie wierzy w taką abnegację konserwatystów nienawidzących rzeczypospolitej. Najprędzej, reprezentantka ich „*Union parisienne de la presse*”, wystąpi dla samej tylko zasady bez żadnych widoków powodzenia z oddzielną swoją własną kandydaturą. Na upór niema lekarstwa.

Komisja inicjatywy parlamentarnej — a jak ją w Wersalu i Paryżu nazywają „Komisja grzebania wniosków zmarłych”, uczyniła w tych czasach bardzo właściwy użytek z tego usposobienia swego, oraz z władzy jaką jej zgromadzenie nadało. Jednymyślnie pomimo różnorodności żywiołów dla Francji Nadto rozstrzyga przynajmniej w danym wypadku, jeśli nie raz na zawsze, kwestję: o ile plebiscytom powierzać można ustanawianie tej lub owej formy rządu? a że ją rozstrzyga w sposób przeczący i tu zatem działa zgodnie z dobrem Francji.

Decyzja taka stwierdzająca pakt bordoski niczych namietności politycznych nie pobudza, przyczynia się więc do ustalenia wewnętrznego pokoju tak w obecnych okolicznościach upragnionego dla Francji. Nadto rozstrzyga przynajmniej w danym wypadku, jeśli nie raz na zawsze, kwestję: o ile plebiscytom powierzać można ustanawianie tej lub owej formy rządu? a że ją rozstrzyga w sposób przeczący i tu zatem działa zgodnie z dobrem Francji.

Na przyjęciu noworocznym prezydium austriackiej izby deputowanych, cesarz Franciszek Józef, wspomniawszy o szybkości z jaką w radzie państwa załatwiono kwestję tymczasowego ściągania podatków, — powtórnie wezwał większość zgromadzeń parlamentarnych do zgodnego współdziałania z rządem, jedynie bowiem z takiej harmonji wyłynać mogą dobroczynne dla ojczyzny następstwa. Słowa cesarza są kategorycznym zaprzeczeniem pogłoski, według której pozycja gabinetu Auersperga miała być tak zachwiana, że ministerjum można było uważać za stracone. Mimo bijące w oczy nieprawdopodobieństwo tej wieści, krążyła ona po wszystkich znaczniejszych dziennikach, i widocznie rozpowszechniała się w coraz szerszych kołach, skoro powtórzyła ją większa część organów prasy, bez stosownych uwag, któreby jej tendencyjność wyświeciły. Sam fakt, że w trzy dni po odczytaniu takiego dokumentu, jak mowa tronowa z 28 go z. m., możliwe były podobne próby rozbudzenia nieufności i zwątpienia, powinien być dla szczerych przyjaciół pokoju wewnętrznego przestrogą równie ważną, jak wezwanie od monarchy do działalności w jednym kierunku z ministerjum, w celu urzeczywistnienia programu mowy tronowej. W kołach parlamentarnych w Austrii zbyt często przekonywano się, że lepsze jest wrogiem dobrego, ażeby w padnięcie w te same błędy było prawdopodobnem. Pierwszą próbę ognia przetrwała izba deputowanych w rozprawach nad adresem, które bezzwłocznie po farjach świątecznych, na pierwszy plan się wysunęły. Ministerjum obecnem było *in corpore*, przy pierwszych obradach komitetowych, i przy tej sposobności dało dokładne wyjaśnienia mowy tronowej. Ponieważ jednak jawność wykluczona jest z obrad komitetowych, a członkowie komitetu uznali za stosowne zachować milczenie, dzienniki mogą więc tylko, mówiąc o przebiegu rozpraw, ograniczyć się na wiadomości, że komitet zadowolony był z objaśnień przez rząd udzielonych.

Zresztą w działalności politycznej przy końcu starego i początku nowego roku, nastąpiła pewna przerwa, która uwydatnia się w braku ważniejszych wiadomości z krajów tę działalność w sobie ześrodkowujących. Przyjęcia noworoczne w pozostałych stolicach Europejskich, odbyło się wedle zwykłego ceremonjału bez żadnych godnych uwagi wypadków. Z Londynu donoszą, że królowa Wiktoria zamierza osobiście przedyzować przy otwarciu parlamentu angielskiego, jeśli nie staną temu na przeszkodzie względy jej własnego zdrowia, lub jakiegś pogorszenie w stanie księcia Walji.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 3go. — W piśmiennem powinszowaniu, jakie hr. Arnim przesłał Thiersowi w dzień Nowego Roku, powiedziano, że reprezentant Niemiec wyraża tylko opinie swego rządu, jeśli Thiersowi życzy w spełnieniu trudnego patriotycznego zadania takiego skutku, jakiego on sam dla siebie pragnąć może.

Paryż 2go. — Korrespondencja „*Journal des débats*” z Rzymu zapowiada nominację p. Nigra na posła w Petersburgu i zastąpienie go w Paryżu przez p. Artom.

Paryż 3go. — Stowarzyszenie francuskie do niesienia

pomocy rannym w boju ogłosiło doroczne swoje sprawozdanie; podczas wojny francusko-niemieckiej stowarzyszenie miało dochodu 16, rozchodu 14 milionów franków.

Berlin 3 go. Generał Stosch nosisć będzie tytuł: naczelnika admiralicji. Został on mianowany pruskim ministrem stanu. Wczoraj wieczór odbyła się pod prezydencją ks. Bismarck z radą gabinetową w gmachu ministerjum spraw zagranicznych.

Lwów 3go. — Dzienniki wyrażają niezadowolenie swoje z powodu systematycznego omijania Grocholskiego przy wyborach komitetowych dokonywanych przez stronnictwo konstytucyjne w radzie państwa.

Londyn 3go. — Poselstwo w Monachjum zniesione. Sprawujący interesy w Sztutgardzie, Morier znieśsiony w takim samym charakterze do Monachjum. Sekretarz poselstwa w Berlinie Petre, mianowany sprawującym interesy w Sztutgardzie.

Nowy-York 2go. — Odezwa gubernatora podaje wysokość długu ciężącego na stanie, na 29 1/2 milionów dol. Gubernator zaleca przyjęcie praw, któreby zaprowadziły kary na przekupstwa wyborcze, ułatwiły ściąganie urzędników przedajnych i włożyły na gubernatorów większą niż dotychczas odpowiedzialność.

Washington 2go. — Dług Stanów Zjednoczonych w grudniu zmniejszył się o 4 i pół milionów dolarów. Skarb miał w końcu roku 111 i pół milionów dol. w monecie brzączącej i 15 3/4 mil. dol. w papierach.

Lizbona 2go. — Kortety otwarte dziś przez króla przy zwykłym ceremonjału. Mowa tronowa zapowiada różne zmiany w konstytucji, w duchu liberalnym dokonać się mające; stwierdza przywrócenie s. pokoju w posiadłościach indyjskich i wyraża nadzieję zefianse w przyszłości pomyślniej się ułożyć.

Bukareszt 2go. — godz. 8 wieczorem. W tej chwili uchwalono wszystkie 20 artykułów układu kolejowego z Bleichröderem. W prowadzono doń zmiany w interesie posiadaczy obligacji. Głosujących było 75, przeciwko 48.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa 5-go Stycznia godz. 11 z rana.

Ateny 4-go. — Ministerjum przy wyborach do komisji (parlamentarnej) znalazło się w mniejszości i skutkiem tego podało się do dymisji.

PRZYZYNEK DO STUDJÓW NAD KOTEM.

Champfleury znany nowellista francuski, — od wielu już lat poświęca się badaniu obyczajów kocich. Pomiedzy innymi, opierając się na spostrzeżeniach Darwina, pisarz ten odkrył wielką użyteczność nieprzyjaciela mysiego rodu dla rolnictwa.

„Zwykle myśliwi — pisze Champfleury — napotkawszy w polu swego kota, strzelają do niego jak do zwierzyny.

W Anglii, inaczej się z temi zwierzętami obchodzą. Ogrodnicy przywiązują kota na długim sznurze do pnia drzew owocowych. Gdy owoce dojrzewają, a ptastwo nocą zlatuje się do drzewa, kot w zwinnych ruchach wdrapuje się na wierzchołek i sprawia pomiętzy łakotniami rzeź straszliwą. Ten rodzaj przystugi odbywa się ze szkodą wolności indywidualnej kota; ale co dziwniejsza, że to zwierzę spacerując zupełnie swobodnie około pół obsianych konieczyń, silnie wpływa na ich żyzność.

Wiadomo bowiem powszechnie, że względem roślin, owady grają rolę pośredników miłości. Powodując się czysto materialnymi względami, brzęczące te żyjątka, przelatują z kwiatka na kwiatka i wysysają balsam zawarty w kielichu, ale zarazem przenoszą na skrzydłach swoich pyłek zarodny z kwiatów męskich do żeńskich i ułatwiają zapłodnienie. Względem konieczyń, obowiązek ów sprawują baki, posiadające szczególną ku tej roślinie sympatję.

Ale niestety, w przyrodzie każdy twór żyjący posiada zawziętego nieprzyjaciela. Wrogami baków są polne myszy. Koty zatem, te igie myszy ochraniają gniazda zarodkowe baków od zniszczenia, a tem samem przyczyniają się do większej płodności konieczyń.

„Tym sposobem, dodaje znakomity naturalista francuski Quatrefores konieczyńa ma w kotach sprzymierzeńców, a w myszach polnych przeciwników w wielkiej walce życia”.

SZARADA.

Chociaż całe jest zwykle cechą nieszczerości,
Lub cechą tych pozorów, co są bez wartości,
(Jest to już trzecia druga taka dziś na świecie),
Lecz często się też ludziom czwarte pierwsze drugie,
Olsnie blaskiem pozoru, i poznamy przecie,
Co brać za owo całe, a co za zastępie.
(Znaczenie zeszłej szarady: Skrzypce).

— W fabryce powozów pod firmą W. Romanowski, dawniej Brühl, Nr. 1066a, widzieliśmy w tych dniach istotną nowość. Są to oryginalne amerykańskie koła do powozów wyrobione, z drzewa zwanego *Hykory*

(bois de fer) nadzwyczaj silnego i elastycznego. Koła te wraz z okuciem są lepszymi blisko o połowę od dotychczas produkowanych i odznaczają się elegancką formą. Rozwijając nieustannie i umiejętnie swoją fabrykę, właściciel sprowadził, przeważnie z Wiednia, około sta rysunków przez technikę tamiecznych wykonanych, które w naturalnej wielkości przedstawiają modele powozów, karet, amerykańskich i t. d. Prócz tego, widzieliśmy tam modele angielskie spodów do powozów nowego systematu, modele najnowszych francuskich okuć do landów i pojazdów oszklonych, wzory spodów powozowych wynalazku Mesmera, które jeżeli się u nas okazały praktycznymi, spowodują znaczne obniżenie ceny powozów, oraz przesłiczne latarnie paryżskie. Z Londynu też p. Romanowski sprowadził model powozu oszklonego, którego powozy są tam nazywane publicznymi. Wszystkie te nowości mogą być widziane, przez interessujących się rozwojem przemysłu, codziennie od godziny 12 z południa do 6 wieczorem. Uprzejmy właściciel objaśnia dokładnie każdy szczegół swoich i zagranicznych wyrobów, oraz przebieg fabrykacji powozów. W tych czasach pan Romanowski wykończył kilka powozów i karet dla tutejszej arystokracji rodowej i pieniężnej, które nieustępują w szyku i wygodzie wyrabianym zagranicą.

Bank Dyskontowy Warszawski.

Ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że transakcje pieniężne załatwia w sposób następujący:

I. Pobiera w stosunku rocznym:

- a) od skupu weksli 6—8⁰/₀;
- b) od pożyczek na zastaw papierów publicznych 6—7⁰/₀.

II. Płaci w stosunku rocznym:

- a) od summ wniesionych na lokacje dłuższe jak 3 miesięczne 5¹/₂ ⁰/₀;
- b) od summ wniesionych na rachunki przekazowe płatnych za siedmiodniowym wypowiedzeniem 5⁰/₀;
- c) od summ wniesionych na rachunki przekazowe płatnych za okazaniem 4⁰/₀.

III. Udziela przekazy na Petersburg z dopłatą 1⁶/₀ ⁰/₀.

IV. Załatwia incasso płatnych kuponów i wszelkich wylosowanych papierów za wynagrodzeniem 1⁸/₀ ⁰/₀. (1—3) —112—

— Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej zawiadamia, iż w dniu 10 stycznia 1872 r. o godzinie 5 wieczorem, odbędzie się w sali towarzystwa odczyt pana Juliana Ochowicza, „O pracy umysłowej w stosunku do pracy fizycznej.“ Bilety wejścia dla członków towarzystwa i ich rodzin bezpłatne, zaś dla osób przez nich wprowadzonych po kop. 30 wydawane będą w kancelarii resursy, aż do dnia odczytu. — Dyrektor, S. Jasiński. — Członek Sekretarz, F. Beneweni. (2—3) —89—

— Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej, ma honor zawiadomić, iż w Sobotę dnia 6 stycznia r. b. o godz. 9 danym będzie w Resursie Obywatelskiej dla Członków Towarzystwa i ich rodzin wieczór tańczący, na który wydają się bilety w Kancelarii Resursy od dnia wczorajszego godziny 6-ej, do godziny 10 dzisiejszego wieczora. — W dzień zabawy bilety wydawane nie będą.

Dyrektor S. Jasiński, — Czł. sekretarz F. Beneweni. Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury.“ — Zawiadamia, że w zastosowaniu się do uchwały zebrania ogólnego z dnia 2 lutego 1870 r. wniosek członków żądający zwolnienia nadzwyczajnego zebrania został wydrukowany i członkowie mogą takowy nabywać w sklepach stowarzyszenia za zwrotem kosztów a mianowicie 5 kop. od egzemplarza. — Dyrektor, Makowiecki. — Członek-Sekretarz, Maciejowski. —111—

— Adwokat mieszkający stale w Petersburgu, przybył na krótki czas do Warszawy, może przyjąć na siebie do załatwienia interesów we władzach Sądowych i Administracyjnych w Petersburgu. Zostać go można od godziny 11-tej do 12-tej godziny z rana i od 5-tej do 6-tej godziny wieczorem w mieszkaniu pod Nr 3, ulica Jerozolimska, Nr domu 34. (1—3) —104—

— Doktor Erlich, mieszka przy ulicy Długiej N° 21. Chorych przyjmuje do 10-tej z rana i od 4-tej do 6-tej po południu. (1—5) —126—

PIOTR ŚLIŻYŃSKI,

Nauczyciel Tańców Salonowych,

podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcje Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmieniam, że wyucza 6-ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20-stu kilku lekcjach osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wyuczenie Nauczyciel żąda. Mieszka przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 64 nowy, na 1-m piętrze, pierwszy dom narożny po prawej stronie idąc na Zjazd. (1—1) —123—

OSTRZEZENIE,

Nagrody rs. 200.

W dniu 1 Stycznia r. b., skradzione lub zgubione zostały następujące numery Listów Zastawnych M. W. Nr 00,6032 i Nr 00,6033 po rs. 500, jako też Nr 016,375 i 016,378 po rs. 250. Sumienny Znalazca zechce takowe zwrócić pod Nr 68 nowy, dom Świergockiej, ulica Nowy-Swiat, 3 piętro, Nr 7 mieszkania. Nadmieniam, że nikt z takowych żadnej nie będzie mógł odnieść korzyści, gdyż zastrzeżenia gdzie należy poczynione zostały. (1—1) —106—

DOMINA

atłasowe i moire-antique, zupełnie nowe, do wynajęcia w Magazynie J. Matuszewskiego, przy ulicy Miodowej w pałacu Dy-mańskich. (2—6) —11,414—

Piwo Bawarskie oryginalne Restauracja Hotelu Lipskiego

Bieleńska, Nr 603.

sprzedaje dnia 7-go w Sobotę i 8-go w Niedzielę, oryginalne **Piwo Bawarskie** (Kulmbacher Bier) na kufelki. (1—1) —85—

Śliwki węgierskie suszone,

zupełnie słodkie, nie różniące się od **Fraucuzkich**, które oprócz użycia w kompie, są wyborne do jedzenia na sucho, otrzymał

Skład Owoców Fr. Wróbel

wprost statuy Kopernika, i sprzedaje takowe funt po kop. 15. Drugi gatunek Śliwek Węgierskich niemniej słodkich, funt po kop. 12¹/₂. (1—1) —117—

OWOCE KIJOWSKIE

w cukrze, suche,

tak dawno oczekiwane, dziś nadeszły do Składu Win i Delikatessów

ALEKSANDRA BOCQUET.

(1—3) —125—



W Sobotę dnia 6 Stycznia, danym będzie **Bal Przyjacielski**, a w Niedzielę dnia 7 **Bal Kostjumowy**, przy ulicy Bednarskiej, w byłym Hotelu Bawarskim, przy rzesisto oświetlonych Salonach, na którym Muzyka pod Dyrekcją Michnowskiego grać będzie. Bufet zaopatrzony w różne Putrawy i Napoje. — Wejście po kop. 50 i 5 na ubogich. — Zacznie się o godzinie 10 w wieczór. (2—2) —49—

TIVOLI.

W Sobotę, t. j. dnia 6-go b. m., drugi, i w Niedzielę, t. j. dnia 7-go b. m., trzeci,

BAL.

Restauracja i Bufet zaopatrzone we wszelkie Potrawy, Desery i Napoje. Dla urozmaicenia, Osoby mogą być w maskach lub bez. — Orkiestra K. Platara. — Cena bitetu Kop. 50 od osoby. — **Tomasz Jasiński.** (2—2) —86—

Sala Jana Lüttgensa,

(dawniej Teatr Rappo),

nowo wyrestaurowana, elegancko urządzona, ogrzana, i przeszło 300 płomieniami oświetlona.

Dzisiaj codziennie, z nowym programem, WIELKIE PRZEDSTAWIENIE

najnowszych ćwiczeń z całego repertuaru, sztuk gimnastycznych, i najślawniejszych plastycznych żywych obrazów. Bliższe szczegóły afisze donoszą.

Początek o godzinie 7¹/₂ wieczorem. —11339—

MAGAZYN BŁAWATNY JANA THONNES

przy ulicy Senatorskiej, wprost pałacu Prymasowskiego.

Otrzymał na nadchodzący karnawał następujące towary: Na suknie wizytowe i balowe Ma-terje jedwabne Ljońskie w jasnych kolorach, oraz ciemne i czarne od 2 rs. do 4 rs. za łokieć, Sultany, Grenadyny w pasy atlasowe, Gazy, Chambery, Saliné, Gazy przerabiane złotem i srebrem, Chaly Satine na tiuniki, Tiuniki haftowane na tarlatanie, Tiule i Tarlatany w różnych kolorach, oraz Sortie de bal, Wstażki szerokie na szarfy, Kwiaty i Wachlarze paryżskie w znacznym wyborze od rs. 2 do 75 rs.

MAGAZYN SUKIEN I OKRYĆ

z powyższym Magazynem Bławatnym połączony, otrzymał oprócz wielu modeli, nowe żurnale Paryżskie rysowane i kolorowane od ręki, odznaczające się wysoką elegancją, podług których wszelkie zamówienia na Suknie wizytowe, balowe lub ślubne, wykończają się z całą dokładnością w jak naj-krótszym czasie i po cenach najumiarkowanych. (2—3) —46—

DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro i Pojutrze, **KONCERT** Orkiestry Warszawskiej Lewandowskiego i Kuhne, pod dyrekcją Lewandowskiego i A. Kuhne.

Jutro: Program: 1. Marsz z op. „Sen letniej nocy“, Mendelsohna. 2. Uwertura z op. „Książki“, Auber. 3. Pieśń bez słów, Oborskiego, wykona p. Kuhne. 4. Im Wiener Wald, walc z cytry, Straussa. 5. Stokrotka, polka-mazurka, Lewandowskiego. 6. **Virgo Maria**, Obertura, wykona pierwszy raz na arfie p. Pistor. 7. **Final** z 4-go aktu opery „Hugonoci“, Meyerbeera. 8. **Zawierucha**, oberek fantastyczny, Lewandowskiego. 9. Uwertura „Yelva“, Reissigera. 10. Słowianin, mazur, Lewandowskiego. 11. Duo Nocturno, Vogta. 12. Galop, Fausta.

Pojutrze: Pod dyrekcją A. Kuhne. Program: 1. Polonez, Moniuszki. 2. Nad Renem, walc, Keller-Beela. 3. Serenada na flet i waltornie, Titla, wykonają pp: Douzet i Hasler. 4. Wincentyna, polka, Kuhnego. 5. Uwertura „Ruy-Blas“, Mendelsohna. 6. Violetta, polka-mazurka, Hermana. 7. Antrakt i Arja z op. „Zweikampf“, Herolda, wykonają na skrzypcach i klarynecie pp: Stiller i Sobolewski. 8. Potpourri z op. „Precjoza“, Webera, aranż. Kuhne. 9. Jan Popiel, mazur, Lewandowskiego. 10. Uwertura z op. „Semiramida“, Rossiniego. 11. Soldaten Tänze, walc, Lannera. 12. „Powiedzcie jej“, romans, wykona p. Kuhne, Księżnej Koczubey. 12. Galop, Gungla.

Początek o godzinie 4¹/₂.

Wejście Kop. 20.

W każdą Niedzielę i Święto Koncert.

(1—1) —121—

RESURSA OBYWATELSKA.

Pojutrze, **KONCERT** Orkiestry Warszawskiej Lewandowskiego i Kuhne, pod dyrekcją Lewandowskiego.

Program: 1. „Deutscher Unions“, marsz, Fahrbacha. 2. Panacea Klänge, walc, Straussa. 3. Uwertura z op. „Marta“, Flotowa. 4. „Flick i Flock“, mazur, Lewandowskiego. 5. Powitanie roku 1872, polonez (nowy), A. Kratzera. 6. Modlitwa z op. „Mojżesz“, z arfą, (1-szy raz), Rossiniego. 7. **Kanarek**, polka, wykona na flauto piccolo p. Rużyczka, (1-szy raz), Stevicha. 8. **Sprzeczki muzyczne**, potpourri, Streka. 9. Jubilat-mazur, Lewandowskiego. 10. Uwertura „Si saite le Roi“, z dzwonekami, Adama. 11. Radamautus Klänge, walc, Straussa. 12. Czardas, Schechenego. 13. Marsz, Bilsego.

Początek o godzinie 4¹/₂.

Wejście Kop. 20.

W każdą Niedzielę i Święto Koncert.

(1—1) —122—

W zabudowaniu zwanem: Teatr Rappo, Trzecia i ostatnia serja Obrazów

PANORAMY.

Pierwszy raz w Warszawie.

Przejście armii Bourbakiego przez granicę Szwajcarską, 2. Odwrót wojsk francuzkich w wielkim poplochu pod Salzbach. 3. Bombardowanie Ancony. 4. Wejście wojsk włoskich na territorium papieżkie. 5. Obraz nowszej szkoły przedstawiający okolice nadreńskie, na przestrzeni 60 mil niemieckich. Początek krajobrazu stanowi m. Koblencja z fortyfikacją Ehrenbreitenstein, po którym następują dalsze miasta. Po raz pierwszy: **Dzieło plastyczne z Florencji** przedstawiające w naturalnej wielkości chłopca murzyńskiego jako pogromcę węzów.

Cena wejścia Kop. 20.

Dzieci do lat 10-ciu placą połowę.

Panorama otwarta od 10-ej z rana do 10-ej wieczorem; w dzień zaś świąteczne od 1-ej z południa. (9—0) —11275—

— Okowite placono — dnia 4 stycznia hurtową składniczą za garniec od kop. 180 do kop. — Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. — do kop. — Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 4c. 11

TEATR WILNI.

Jutro: „L'Africana“

TEATR ROZMAITOSCI.

Jutro: Śluby Panieńskie. — Dwuch Głuchych.

NOWOŚCI DO ŚPIEWU

NA SEZON TEGOROCZNY
Wydane nakładem Składu Nut,

FERDYNANDA HOSICK

do nabycia we wszystkich składach muzycznych
w Warszawie i na prowincji.

Zachęcony Niezwykłym powodzeniem jakiego
doznało zeszłoroczne wydawnictwo moje p. t.

CIAFFEI ALBUM WŁOSKIE

Łam honor w dalszym ciągu takowego polecić łaskawym względem
nawców i lubowników muzyki włoskiej nową kolekcję moją p. t.

ROMANZERO

ZBIÓR

Romansów, Arji i Duetów

wykonywanych z powodzeniem w Koncertach Salonach i t. p.

Marjani Antyfony do Matki Boskiej (Antifona alla Madonna) Preghiera.....	kop. 30
Weckerlin, Róże (Les Roses) Air Suédois.....	22 1/2
Alary, Cudzoziemiec (L'Etranger) Romance.....	22 1/2
Paladilhe, Przy mandolinie (Mandolinata) Souvenir de Rome.....	30
Stanzieri, Kochać cię będę (Jo t'amero) Romanza.....	30
Paladilhe, Śpiewka rybaka (Chanson du pêcheur) Lamento.....	30
Campana, Zanałość piękna (Sei troppa bella) Romanza.....	22 1/2
Scuderi, Spij (Dormi pure) Serenata.....	30
Abt, Tesknota (Agathe) Volkslied.....	15
Philipi, Czemu (Perché) Melodia.....	22 1/2
Luzzi, Zdradzona (La tradita) Bolero.....	22 1/2
Gabriel, Wykłady (L'Excommunié) Romance.....	22 1/2
Hollati, Kwiatek (La Mammoleta) Melodia.....	15
Sobanski, Pocałunek (Un bacio) Romanza.....	22 1/2
Giamboni, Tyś piękna jest (Giulia gentil) Canzon popol. fiorentino.....	22 1/2
Gounod, Wiosna (Au printemps) Melodie.....	30
Mattei, Nie wraca (Non torno) Romanza.....	30
Mattei, Nie prawdą to (Non è vero) Romanza.....	30
Reveruani, Wspomnienie (Amor que fu) Romanza.....	30
Morel, Oh! witam was (O! volutta che sei) Ariette.....	30
Luzzi, Moja gwiazdeczka (La mia stella) Melodia.....	22 1/2
Perullo, Placz rybaka (Lo chianto de lo marenaro) Canzon Napol.....	22 1/2
Praga, Niewierz dziewczyczo (Non ti fidare) Canzon popolare.....	30
Angioni, Oh! biedny kwiat (Povero fior) Romanza.....	15
Ferrara, O salutis (O salutis) Duetto.....	30
Mendelssohn, Płynię (Vogue léger zephir) Duetto.....	45
Campana, Kochać to żyć (Aimer c'est vivre) Duetto.....	45
Campana, Wszystko przemija (Tutto passa) Duetto.....	37 1/2
Campana, Spójrz jak się cicho (Una sera d'amore) Duetto.....	37 1/2
Insuti, Gwiazdziste niebo (Il ciel stellato) Duetto.....	45

Śpiewy te najsłynniejszych autorów włoskich i francuzkich z najwię-
kszym powodzeniem wykonywane są we wszystkich stolicach
Europy. Tekst Polski dorobił znany z prac swoich na tem polu Jan Chę-
ciński.

Interesująca część zbioru tego stanowią **Duetta**, t. j. Śpiewy na dwa gło-
sy, których brak prawie zupełny w literaturze śpiewowej polskiej, dotkliwie czuć
się dawał.

Zbiór ten w jeden tom złączony

jako **piękny podarek** służyć może i kosztuje **Broszuirowany rs. 6.**

Na tenże cel poleca się kolekcja p. t.

CIAFFEI ALBUM WŁOSKIE

które w jednym tomie złączone jako album kosztuje **broszuirowane rs. 5**
w **ozdobnej oprawie rs. 6.**

Nadsyłający z prowincji należność na którąkolwiek z tych zbiorów
otrzyma takowy nadesłany franko.

Niezależnie od powyższych zbiorów wyszły u mnie

następujące nowe śpiewy:

Gabriel (Różniecki) Pierścien, śpiew.....	kop. 30
Mania, Spomnienie, śpiew.....	37 1/2
Łozów, Oh gdybym znał (Kogda by ja znał) po polsku i po rosyjsku.....	kop. 30
Gounod, gdzie z tobą płynąć (Où voulez vous aller) Barcarolle.....	30
Gounod, Marguerita, Arja z Fausta.....	22 1/2
Lambert, Śpiewacy wdzięczni (Vous qui voltiger) Ariette.....	30
Łalachow, Nad kołyską, Kołysanka.....	15
Ładzie, Zosia Joasia i Basia (Joanne, Jeannette et Jeanneton).....	15

Śpiewy te są do nabycia we wszystkich składach muzycz-

nych w Warszawie, oraz na prowincji u PP. Artzta w Lublinie Goldha-
ara w Kielcach, Kempnera w Płocku, i Mitwocha w Kaliszu.

(3 5)

-10,795-

**Książka do rachunków dla kobiet w gospodarstwie
domowym,**

wydanie księgarni J. Błaszczewskiego.

Z Nowym Rokiem radzimy Szanownym Paniom Domów zaopatrzyć się w tę książkę,
której praktyczność uznana została: dosyć bowiem tu wpisywać liczby w gotowe rubryki, aby
mieć, kiedy chcemy, obraz wydatków na każdy przedmiot, przez co można łatwo wydatki
zastosować do przychodów. Im droższe są czasy, tem ścisłe rachunki są potrzebniejszymi.

(3-3)

-11,319-

PODREČNIK PRAKTYCZNY KOMMUNIKACYJNY,

dotyczący nowych taks i przepisów pocztowych, kolei żelaznych wszystkich warszawskich i
telegrafów, z dodaniem przepisów i opłat stempowych do prośb i weksli. Jest do nabycia
w Składzie Papieru St. Winiarskiego za kop. sr. 20 w Warszawie, Nowy-Swiat Nr 1311 (62)
wprost Wareckiej, pod Turkiem. Z prowincji za nadesłaniem markami pocztowymi kop. 20
za egzemplarz, pod przepaską franco odesłany będzie.

(3-6) -11,383-

Księgarnia i Skład Nut,

ORAZ

Ekspedycja pism periodycznych

JÓZEFA KAUFMANN,

Krakowskie-Przedmieście Nr 443,

przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma
w kraju i za granicą wychodzące, ogłaszane
przez jakiegokolwiek Redakcję, Katalogi i Gazety.

Nakładem tejże firmy wychodzą:

Biblioteka Romansów i Powieści,

w miejscu miesięcznie 45 kop.,

pocztą kwartalnie rsr. 1 kop. 80.

Tygodnik Humorystyczny Mucha,

w miejscu miesięcznie kop. 30,

pocztą kwartalnie rs. 1 kop. 20,

Świat muzyczny,

(le Monde musical),

w miejscu półrocznie rsr. 2,

pocztą rocznie rsr. 5.

(3-3)

-11334-

Na teraźniejszy karnawał przypomina się
Szczegółowej Publiczności

Dwa tańce na fortepjan,

przez Joannę Ptaszyńską,

Polka Czarodziejka i Bochater Mazur.

Kompozycje powyższe zalecają się piękną
melodją i skocznością. Egzemplarzy nabyć
można po cenie Kop. 15, u PP: G. Sennewal-
da, oraz Gebethnera i Wolffa w Warszawie,
i Arendta w Łodzi.

(1-3) -53-

NIECNOTA,

POWIEŚĆ

przez

ZBIGNIEWA

Cena rub. sr. 1 kopiejek 20.

Dwadzieścia tysięcy mil

Podmorskiej żeglugi około świata,

przez

JULJUSZA VERNE'GO

2 tomy rs. 1 kop. 50.

Powyższe dzieła wydane w tych dniach na-
kładem Redakcji Gazety Polskiej, i powierz-
zone na skład główny Księgarni Gebethnera i
Wolffa, sprzedają się we wszystkich księgar-
niach miejscowych i na prowincji.

(5-5)

-9277-

Oryginalny Portret

Kazimierza Brodzińskiego,

(aquarella), jedyny zdjęty z natury, a uderza-
jący podobieństwem, robiony przed wyjazdem
jego do Dreżna, gdzie umarł, jest do nabycia.
Ulica Chmielna, Nr 56 nowy, dom Toczyskie-
go, wejście na prawo, drugie piętro, Nr 6
mieszkania.

(3-3)

-11381-

KTOBY CHCIAŁ NABYĆ.

1) Meble kozetowej roboty całe sajanem
brązowym kryte, w garniturze lub części-
wo;—2) Taborety mahoniowe z haftami na
prnelli razem lub pojedynczo;—3) dwa Fo-
tele kozetowe nowo-pokryte;—4) Stół mahonio-
wy owalny;—5) Sześciopłet adamaszkim kryty,
długi i suto wysłany;—6) Zegar kilkotygodnio-
wy, w oprawie z czysto-francuzkiego brzo-
zy, w ogniu złoczonego, ozdobny, z kłosem owa-
nym i podstawką. Zechce się zgłosić od go-
dziny 10-ej rano do 4-ej z południa na Nowolipie
pod Nr 50, mieszkanie Nr 11.—Tamże wiado-
mość o kilku smmch od 3,000 do 5,000 rs.
mogących się wypożyczyć jedynie na 1-szy
numer, lub zaraz po Towarzystwie domów
Warszawskich na ulicach wyłącznie pryncy-
palnych.

(1-1) -101-

Magistrat Miasta Warszawy

Podaje do wiadomości powszechnej, że
w dniu 3 (15) Stycznia 1872 roku, od godziny
12-ej w południe, odbywać się będzie w sali
licytacyjnej Magistratu, licytacja in plus gło-
śna i przez opieczętowane deklaracje, na
sprzedaż nieruchomości miejskiej, w Warsza-
wie pod Nrem 2273D przy ulicy Nizkiej po-
łożonej, od obniżonego szacunku do summy
rs. 3000.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji
głośnej, mogą przysłać do Magistratu w ter-
minie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji,
opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wy-
maganego wadium albo kwitu na wniesienie
takowego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane
w Wydziale Administracyjnym Magistratu
szczegółowe zaś ogłoszenia o licytacji, jako-
też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały
w obu Dziennikach Warszawskich, oraz w Ga-
zecie Policyjnej.

P. o. Prezydenta,

Jenerałnego Sztabu Jenerał-Lejtnant,

Witkowski.

Za Naczelnika Kancelarii,

M. Pronaszko.

(3-3)

-10866-

W dniu 17 (29) Stycznia 1872 roku, o go-
dzinie 10-ej rano, sprzedana zostanie

Nieruchomość

czyli **Młyn parowy amerykański,**

w mieście Łowiczu, pod Nr 203 1/2 lit. b, po-
łożony, składający się z Budynku czyli Młyna
parowego amerykańskiego maszyni murowane-
go o 3 ch kominach z 3 ma kondygnacjami;
budynku parterowego nowego murowanego,
przystawki przy kotłowni murowanej i roz-
małych jeszcze realności; gruntu jest łokci
kw. 119869, i 2 ogrody, oraz dziedzińiec.
Wadium rs. 3000. Licytacja zacznie się od
summy rs. 24986 kop. 4.

W dniu 18 (30) stycznia 1872 roku, o go-
dzinie 10-ej rano, sprzedana zostanie

Nieruchomość

Nr 203 1/2 c, w Łowiczu położona, obejmująca
rozległość gruntu łokci kw. 154452, z któ-
rych ogród warzywny w części owocowy, zaj-
muje przestrzeni długości łokci 400, szeroko-
ści 175.

Zabudowania, dom od ulicy Końskiej Targ.
Szopa, odkryta i inne. Wadium rs. 1000. Li-
cytacja zacznie się od summy rs. 4733 k. 67.

W dniu 24 stycznia (5 lutego) 1872 roku,
o godzinie 10-ej rano, sprzedana zostanie

Nieruchomość

Nr 203 1/2 A, w mieście Łowiczu położona,
przy ulicy Końskiej Targ, obejmująca rozle-
głość gruntu łokci kw. 158974, wraz z ogro-
dem owocowym i warzywnym, oraz zabudo-
waniami. Wadium rs. 1500. Licytacja zacznie
się od summy rs. 6105 kop. 2.

Sprzedaże odbędzie się w Trybunale Cywil-
nym w Warszawie w Wydziale I-m pod
Nrem 549, przy ulicy Długiej. Warunki prze-
jąć można w Kancelarii Pisarza tegoż Try-
bunału pod Nrem 549 i upodpisanego Obroń-
cy przy Senacie w Warszawie pod Nrem 1775
przy ulicy Ś-to Jerskiej zami szkatęgo.

(2-2)

-11290-

Tedor Łacki.



W dniu 3 (15) Stycznia 1872 r.,
o godzinie 10-ej z rana, w Trybu-
nale Cywilnym w Warszawie, sprze-
dana zostanie przez licytację **Nie-
ruchomość** Nr 1171e, w Warsza-
wie przy rogu ulic Łuckiej i Wronej położo-
na, mająca dochodu rocznie podług zajęcia
rs. 1056 brutto. Licytacja zacznie się od sum-
my rs. 2147 kop. 2. Na wadium złożony trzeba
rs. 600. Zbiór objaśnień i warunków sprzeda-
ży przejąć można u podpisanego Patrona,
w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 25 za-
mieszkałego.—**Kajetan Walowski**, Patron.

(1-2)

-115-



NOWOŚĆ! ZUPEŁNA NOWOŚĆ!

Sprzedaż i wystawa przeszło 150 najnow- szych przyrządów czarodziejskich:

Tylko na czas krótki.

Hotel Lipski. Numer mieszkania 16, na dole.

Wszystkie przyrządy są nader zajmujące i stosowne są dla każdego szczególnie dla rodzin i kółek towarzyskich a przede wszystkim dla dzieci na święta i na podarki wigilijne, i dla każdego kto chce kupić coś nowego, lub zrobić piękny prezent. Latarnie Magiczne i Aparaty do Obrazów Optycznych najnowszej konstrukcji rozmaitych rozmiarów i zmiany obrazów. Przyrządzone pudełka z aparatami i objaśnieniami, od rs. 3 do rs. 25.

NB. Dla sztukmistrzów i dyletantów bardzo wiele nowego! Obstalunki na zewnątrz będą zaspakajane za nadesłaniem należności.
Preiskurant udzielany będzie gratis. - Krótki czas tylko tu pozostaje.
(3-6) -11370-

Polecam mój skład

WIN SZAMPAŃSKICH,

Francuskich, Niemieckich i Rosyjskich, znakomitej Fabryki K: W: Szwajfurta z Rygi, przy Krakowskim-Przedmieściu Nr 52 nowy, w domu W. go Fatansa.

(4 6) - 11,329 -

Jacob Woltes.

PASTA I SIROP Z KODEINA

P. BERTHE w Paryżu.

Środek na uśmierzanie kaszlu, grypy, katarów, koklusz, zapalenia narządów oddechowych (bronchites), nieoceniony w początkach suchot i na irytacje piersiowe, wszelkiego rodzaju.

Skład Główny w Paryżu u Pana Berthe, 24, rue des Ecoles; w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych Gallego i Spiessa, w Krakowie w Apteczce P. J. Trauczyńskiego; we Lwowie w Apteczce P. Mikolasch; w Brodach w Apteczce P. Kullak; w Poznaniu u Dra Mankewicza. (17-0) - 5689 -

W SKŁADZIE DRZEWA

na rogu ulic Dobrej i Zjazdu, pod Nr 2624, wprost nowych Łazienek
P. Zdanowicza, dawniej pod firmą:

H. LANDY, obecnie S. LANDY WIDOWY,

sprzedaje się Drzewo szczapowe miękkie i twarde w wyborowym gatunku, tak w szańcach jak i pół szańcach, jak również Drzewo rębne w ćwiartkach, półszańcach i szańcach, p cenach znacznie niższych, z czem poleca się względem Szanownej Publiczności właścicieli S. LANDY, wdowa. (3-8) - 11,326

SPZEDAŻ HURTOWA TRĄBEK MYŚLIWSKICH WŁASNEJ FABRYKI.

Albumy do fotografii oprawne w skórę, aksamit, perłową muszlę, drzewo rzeźbione, bawoli róg, szyldkret i kość słoniową, w cenie od kop. 85 do rs. 60 za sztukę.

Albumy z muzyką w bogatych oprawach, na 20, 40 i 100 fotografii.

Albumy pamiątkowe do zapisywania.

Ramki do fotografii z drzewa, brązu złoczonego, skóry, haselmusowej, rameczki ozdobne kieszonkowe. Ceny ramek od 10 kop. do kilku rubli za sztukę.

Bizuterie damskie i męskie: w najnowszych fasonach z nowego złota, jako to: Kolczyki, Brosze, Medaliony i Broszki do fotografii, Łańcuszki do zegarków, Kolijetki, Bransoletki, Porte-bukiety. Imitacje brylantów.

Bizuterie czarne i fantazyjne, dżetowe, bursztynowe, imitacje Korali, lawowe i gumowe. Spinki i spincezki złoczone, z kości słoniowej i zwyczajnej, oxidowane, imitacje brylantów, pereł i innych drogich kamieni w olbrzymiej kolekcji, Spinki do mankietów z literami na kości słoniowej i perłowej muszli.

Necessery podróżne damskie i męskie, Necesserki damskie ozdobne z kaselmusu, skóry, Necesserki dla dzieci, od 60 kop. sztuka.

Szkatułki do robót z urządzeniem i puste, Szkatułki do rękawiczek, skórzane, z haselmusu i fornirowane, Szkatułki do zegarków, cukru, herbaty, tytoniu i cygar w wielkim wyborze, oraz znaczna kolekcja Szkatulek muszlowych różnej wielkości, Koszyczków i Woreczków muszlowych.

Prawdziwe piankowe Cygarniczki od 45 kop. do 40 rs. sztuka.

Wachlarze z szyldkretu, kości słoniowej, jedwabiu, skóry, płótna (największej mody) tartanów i drzewa, oraz wielki zapas wachlarzy balowych z bukietami.

Wyroby z brązu złoczonego i ciemnego: Ekriterary, Lichtarze Popielniczek, Postumenty do zegarów i zapalek, Pręciaki stołowe i ściennie.

Szachy metalowe, kościane i z drzewa, Domin, Loteryjki, Marki do gier, Szachownice, Warcaby z kości i drzewa i t. p.

WIELKIE ZINAKKI

ulica Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła
S-tej Anny, Nr 85 nowy.

J. A. WERNICA I SP.

HANDEL GALANTERYJNY

Rozciągaczki do rękawiczek z kości i drzewa, Noże do papieru, Igielniki i Naparstki kościane i wiele innych drobnych towarzyskich wyrobów.

Parasole angielskie oryginalne jedwabne i alpagowe, po cenach najumiarkowanych.

Kalosze zimowe po cenach fabrycznych.

Artykuły zimowe: Kaftaniki i Chustki jedwabne, Koszule, Kaftaniki, Kamizelki wełniane, Kalesony, Skarpetki, Szalik, Kamasze dla dzieci, chustki włóczkowe dla dam, Mitenki.

Zapas wyrobów ze skóry,

tak co do różnorodności wzorów i gatunków skóry i ozdób zwierzęcych, trudno do szczegółowego określenia mianowicie: Portmonetki pojedyncze, dubeltowe i potrójne z notatkami i bez, od ce y 40 kop. do kilku rubli za sztukę. Pugilaresy różnej wielkości, począwszy od rs. 1 kop. 20 sztuka, Woreczki do pieniędzy od 25 kop., Portvisit od 50 kop., Notesy oprawne w skórę, z bransolami i bez, w szyldkret i kość słoniową i t. d. i t. d.

Wyroby Fabryki F. Brandstetera. znane ze swej drobi, po znacznie niższych cenach, jako to: Woreczki ręczne damskie, Rajzetasz Portfele, Torby szkolne, Worki podróżne, Torby myśliwskie. Troki do rzeczy, Poduszki skórzane, Walizki i Kufry podróżne.

Grzebienie gutaperkowe, z bawolego rogu, kości słoniowej i szyldkretowe, rzadkie i gesty. Szczotki i Szczoteczki do włosów, zębów, paznokci, Szczotki do sukien i kapeluszy, Nożyczki i Szczyrki.

Parę tysięcy sztuk Krawatów różnej fasonów, zawsze na składzie, sztuka od kop. 20 i wyżej.

Perfumerie: angielskie, najslawniejszej Fabryki Wiedeńskiej: Tren Nughlich et C-ie, oraz Laboratorium chemicznego i Warszawskie po cenach fabrycznych. (8-8) -10,789-

WYBÓR WIELKI - CENY NIZKIE - GATUNKI WYBOROWE.

Rządca Dóbr

mający lat 40, żonaty, mówiący i piszący po polsku, niemiecku, i rosyjsku, który zarządza majątkami od lat 20 i przez ten czas był tylko u dwóch obywateli, ale w majątkach dużych, na co posiada chlubne świadectwa, poszukuje obowiązku od 8-go Jana roku 1872. (W razie potrzeby może złożyć kaucję około 1,000 rubli). Uprasza o zostawienie adresu w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod lit H. L. (2-3) -11341-

Rs 8,000 i 5,500 są do wypłaty na hypotekę Domu w Warszawie po pożyczce miejskiej. Wiadomość przy ulicy Nowolipie, Nr 10 nowy. Stróż miejscowy wskaże. Zastać można do 11^{1/2}, z rana i od 3-jej do 6-jej po południu. Bez pośrednictwa osób trzecich. (2-2) -45-

Restauracja

w Hotelu Niemieckim, poleca się doborem Potraw, oraz Objadami złożonymi z pięciu potraw, po Kop. 30.

Tamże jest do wynajęcia Pokój duży z meblami, usługą, opalem i życiem, za cenę przystępną. (2-3) -56-

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania

ALGIERKA

z sukna Fidlerowskiego czarnego, futrem szopowem doborowem podszyta, nowa zupełnie, nie używana, za znacznie niższą cenę jak kosztowała, obejrzeć ją można do godziny 11-tej przed południem, w domu pod Nrem 18/828, przy ulicy Ogrodowej, u Rządcy tegoż domu. (3-3) -11361-

PRACOWNIA

Ubiórów Damskich

Marji z Ujazdowskich Tłuchowskiej przy rogu ulicy

Długiej i Miodowej N-r. 17 (nowy). Przyjmuje do roboty wszelkie suknie damskie, okrycia i wszelkie artykuły do toalety damskiej się odnoszące, po cenach jak najprzystępniejszych. (6-6) -10493-

Z powodu wyjazdu zostało jeszcze do sprzedania:

Powóz pięknego fasonu, tylko co kupony; Chomonta Angielskie, zupełnie nowe; Fortepjan nowy palisandrowy o 7-miu oktawach, i reszta Mebli.

Ulica Wilcza, Nr 11. Stróż wskaże. (3-3) -2-

Potrzebna jest

Kobieta w średnim wieku

dla dozoru małego dziecka i zajęcia się domem gospodarstwem. Wiadomość u Szwa cara w Hotelu Wiktorja. (2-3) -19-

Jest do sprzedania

Płaszcz szopowy,

mało używany, za bardzo przystępną ceną. Blizsza wiadomość powyższą można przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 38 nowym. Stróż wskaże. (3-3) -11386-

Jest do sprzedania para Ko

ni karych bez odmiany, po lat 5 mających, dobrze ujeżdżonych powozów. Wiadomość w Kszarach Mirowskich u Wachtmistrza Walewskiego, od 11-tej rano do 4-tej można w dzieć. (3-3) -11309-

ORYGINALNE AMERYKAŃSKIE MASZYN DO SZYCIA,

systemów najbardziej rozpowszechnionych, z dobroci i trwałości słynnych, jako to: Howego, Amasa i Eliasza, Wheelera i Wilsona, Button Hole obszywająca dziurki. Singera, Orth'a, Mansfelda, Johnsa, Callebauta, Backera et Grovera, Taylora, Philadelphia, Willcox'a et Ibb's'a, oraz wielki wybór Maszyn ręcznych do szycia jedno i dwunitkowych polecają po cenach bardzo umiarkowanych.

KOENIGSBERGER & COMP,

Ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

(28-0) - 8319 -



PAPIER FAYARD I BLAYN

Charta Chemica du Codex.


Trabki tego papieru całe, kosztują 2 franki, połówki franka i opatrzone są podpisem „Fayard et Blayn.” Papier ten zalecany jest od lat 30 przez najznakomitszych lekarzy. Sprzedaż hurtowa w Paryżu, ulica Neuve St. Merry. 40. W Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego, Ludwika Spiessa i Mrozowskiego. (10-24) — 9526 —

TRAN

oczyszczony


Karpińskiego Aptekarza.

Sposobem wynalezionym i podanym przezemnie przed dziesięciu laty, uznany ze swej dobroci, ze świeżej wątroby storkfisz, czystego rybiego smaku. Sprzedaje się we fiaskach, okapslowanych, i opatrzonych własnoręcznym podpisem w Aptecce mojej w Warszawie, ulica Elekoralna Nr 787, oraz w wielu Aptekach Królestwa i Cesarstwa. (5-10) 10,577 —



TEGOROCZNY PRAWDZIWI
i nader przyjemny w smaku
TRAN RYBA
oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy, nadszedł do Składu Aptecznego.

LUDWIK SPIESSA
przy ulicy Senatorskiej, 464/5, obok kościoła Św. Andrzeja, na placu ratuszowym i sprzedaje się także, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa po cenach stałych, na rok bieżący znacznie niższych.
NB. Dla uniknięcia naśladowań, każda fiaska opatrzone jest etykietą i kapsłą metalową z firmą zakładu. (10-0) — 10,075 —



PROSZEK TONICZNY DO ZĘBÓW

D^{ra} MIALCHE,

urządzone

w St. Petersburgskim Chemicznym Laboratorium.

Laboratorium nadzwyczaj zaleca ten proszek wszystkim pragnącym utrzymać zęby w należytych stanie i nadać im więcej białości. Proszek ten jest wyrobiony z organicznych środków, szczególnie dobrych na zęby, nie zawiera w sobie najmniejszego kwasu, nadto swymi tonicznymi właściwościami widocznie wzmacnia dziąsła, niszczy na zębach winny kamień, odświeża oddech i oddala nieprzyjemny odór.

Dostać można w Ruskim magazynie, przy ulicy Niecałej w domu JW. Witkowskiego. Tamże są ruskie wyroby bławatne, jako to: perkale, flanele, barchany i t. p. (9-10) — 9471 —

TRAN LEKARSKI

Tegoroczny zupełnie świeży, bardzo przyjemny w smaku, z wątroby Storkfisz; wydzielany za pomocą pary, jako też Tran z Bergen naturalny i oczyszczony, i Tran Dra Jongh, otrzymał znaczny transport Skład Apteczny Leona Gramowskiego, w domu zwanym Lasockie, Nr 551, obok Hotelu Dreźnieńskiego. (10-15) — 10,410 —

WYPRZEDAŻ WIN.

Z powodu zupełnego zwinięcia Handlu Win. przy nadchodzącym karawale, następcza się Szanownej Publiczności sposobność korzystna zaopatrzenia się we wszelkie gatunki Win Węgierskich, Francuzkich Reńskich i Szampańskich, oraz Portern, Piwa Angielskiego, jak niemniej Ekstraktu Słodowego, Małą ekstrakt Johana Hofa z Berlina, po cenach niższych.

Wyprzedaż uskutecznia się codziennie w Handlu Win J. Kirschstein & Comp. dawniej Grün & Comp., przy ulicy Miodowej Nr 481. (2-9) — 44 —

Obicia Papierowe, Rolety do Okien i Cerały.

NAJTANIEJ.

W SKŁADZIE:

SEWERYNA MAZUR i Spółki,

Plac Teatralny, Pałac Blanka, obok Ratusza (11-0) — 9391 —

Dragées Meyuet

a l'Huile de Foie de Morne,

Cukierki czyli Gałeczki wypełnione najlepszym gatunku Tranem ze Storkfisz, łatwe do żucia, przyjemnego smaku, nie sprawiają trudności ani odbijania. Pudełko 3 franki. W Paryżu, Apteka Europejska na ulicy Amsterdam Nr 41; w Warszawie, w Składach Materiałów Aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego Spiessa. (8-36) — 9527 —

NIEŻYT

Pasta Pana Blayn,

z Pączków Sosny Morskiej.

W Paryżu w Aptecce P. Blayn, ulica de Marche St. Honore, 7; w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych PP. Gallego i L. Spiessa. (13-32) — 9063 —

Potrzebny jest

CUKIERNIK,

wykwalifikowany dobrze w swoim zawodzie, do zarządu piekarni, może być przyjęty jako wspólnik do interesu bardzo korzystnego w biegu już będącego z odpowiednim kapitałem. Interesowani zostawia swój adres w Redakcji pod lit. A. Z. (2-3) — 32 —

FRANCUZKA,

opatrzona świadectwami z ukończonych nauk z muzyki i językiem niemieckim, poszukuje miejsca. Wiadomość u pośredniczącej Zaleskiej dom Loewenberga Nr 467a Tam poszukiwany Nauczyciel na wieś do przysposobienia chłopczyków do szkół. (2-3) — 11,405 —

Francuzki i Angielki,

z muzyką, tudzież kilka innych Francuzek bez muzyki, Guwernerowie z językiem francuskim, niemieckim, włoskim, greckim i muzyką, jakoteż Guwernerki z wyższym i niższym kształceniem, starają się o umieszczenie, za pośrednictwem A. Witkowskiej, ulica Senatorska, Nr 6 nowy, mieszkania Nr 21, w podwórzu na 1 szem piętrze. — Tamże są: NIEMKA praktykująca od lat dziesięciu na Pensji i ANGIELKA, która w krótkim czasie nauczyć może języka angielskiego, poszukują lekcji na godziny. — OSOBA wykształcona pragnie się umieszczyć do towarzystwa, lub matkowania młodym panienkom w Warszawie lub na prowincji. (3-6) — 11382 —

Palety syberyjskie,

futrami podbite, mało używane, a przeto w dobrym stanie będące, jest do odstąpienia za cenę nader przystępną. Obejrzać można w każdej chwili w Sklepie Piekarni Francuskiej, Nowy-Swiat, Nr 19 nowy. (1-3) — 88 —

Para Koni

powozowych, roslých, skarogniadych, jest do sprzedania. Wiadomość można do 9-ej rano i do 4-ej do 5-ej po południu, przy Zielonym Placu i róg ulicy Szkolnej, Nr 8. (1-0) — 105 —

W domu Nr 239, przy rogatkach Grochowskich na Pradze jest do sprzedania Ogier 5-letni, roslý, gniady, rasowy, zdalny do pociągu. — Wiadomość na miejscu. (1-3) — 115 —

W domu Nr 1252 (51) przy ulicy Nowy-Swiat, na rogu Wareckiej, jest do wynajęcia w każdym czasie, APPARTAMENT,

złożony z 4-ch Pokoi z Balkonem, gustownie odnowiony, na 1-m piętrze, rocznie, półrocznie, lub kwartalnie, ze Stajnią, Wozownią, lub bez takowych. — W tymże domu może być wydzierżawiony Ogród dziki i kwiatowy, z Oranżerją, z dwoma mniejszemi Ogródkami i Winnicą, na Zakład fotograficzny lub inne przedsiębiorstwo. (2-3) — 11257 —

Do najęcia każdego czasu Mieszkanie z meblami (na parterze), składająca się z dwóch Pokojów. Przedpokojem i Kuchnią Ulica Marszałkowska, domu Nr 40, mieszkania Nr 3. (2-3) — 73 —

Jest do odnawiania POKÓJ z wspólnym Przedpokojem, z meblami i stołem lub bez takowego, każdego czasu. Wiadomość przy ulicy Kruczej Nr 4 nowy, drugie piętro, mieszkania Nr 15. (2-3) — 25 —

Dwa Pokoje frontowe, świeżo tapetowane, na 1-m piętrze, z Balkonem, w każdym czasie do wynajęcia, przy ulicy Bieleńskiej, Nr 19. Wiadomość tamże. (2-3) — 24 —

Jest do odstąpienia Sklep Wiktualów, połączony z Noremberszczyną, Pokojem, Piwnicą i Komórką. Roczne komora tylko Rubli 80 wynosi. — Wiadomość przy ulicy Bednarskiej, Nr 8 nowy, tam gdzie białe znaki. (3-3) — 11392 —

Dnia 2-go b. m., o godzinie 3-ej po południu, zgubiono

Kołnierz sobolowy, w przejeździe z Królewskiej ulicy przez Mazowiecką na Bracką. Laskawy Znalazca raczy odnieść na ulicę Królewską pod Nr 3 domu, mieszkania Nr 8. Stosowną nagrodę otrzyma, jeśli takowej żądać będzie. (2-2) — 57 —

SUKA BULDOZYCA

złota, uciekła w Niedz elę z Hotelu Angielskiego. Znalazca za odprawienie do tegoż Hotelu pod Nr 5 otrzyma nagrodę rs. 6. (2-3) — 77 —

W Mleczarni

pod Nr 24 nowym, przy ulicy Śto Jerskiej, sprzedaje się Mleko wprost od krowy kwarta po Kop. 9; Śmietanki kwarta po Kop. 20; Mleka zbieranego kwarta po Kop. 4. Dla biorących garnkami ustępuje się rabat. (2-3) — 31 —

Dom Złeczeń,

ulica Senatorska, Nr 20 nowy. Potrzebny jest zaraz Współpracownik do Kantoru, z kaucją.

Wino oryginalne z Bordeaux sprzedaje się na butelki w 4-ch gatunkach, po cenie bardzo niskiej.

Tamże Mieszkanie do odnawiania zaraz, z Pokojem z przedpokojem, składające się.

Tamże Faszyna do sprzedania. (2-3) — 41 —

PALETOT

wyborowemi czarnymi piżmowcami podbity, z bobrowym kołnierzem i wierzchem syberyjskim, tylko co wykończony, bardzo piękny; jest do sprzedania w Warsztacie krawieckim L. Iniańskiego, naprzeciw Hotelu Europejskiego. (3-3) — 11311 —

Futro Szopy wyborowe.

Szuba nowa nieużywana, na urząd robiona, jest do sprzedania za rsr. 90, sukrem Rappego pokryta; dwie pary skrzyplek, to lat mających, ocenionych przez znawców są do sprzedania, za bardzo niską cenę. Wiadomość, ulica Bonifraterska Nr 2163 (nowy 7), mieszkania Nr 12, w oficynie. — 11363 —

W domu przy ulicy Marienstadt Nr 2647b, z bramy na prawo na pierwszym piętrze, mieszkania Nr 8, są do sprzedania meble i lustra, oraz mieszkanie składające się z 4 pokoi, przedpokoju i kuchni każdego czasu do wynajęcia. Widzieć można codziennie od godziny 10-ej rano do 3-ciej po południu. (2-3) — 38 —

Ktoby miał do wynajęcia Fortepian, za cenę umiarkowaną, zechce dać o tem znać na ulicę Nowolipie pod Nr 28 nowy, 12 mieszkania w podwórzu na lewo na pierwszym piętrze. (2-3) 16 —

Jest do sprzedania Garnitur Mebli palisandrowych, skórą amerykańską krytych, składający się z 12 Krzesel 2 Foteli. Stołu i Kanapy, w zupełnie dobrym stanie za rs. 80, tudzież Biurko zagranicznej fabryki z Szafką na książki za rs. 75. — Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 48 nowy, drugie piętro, Nr mieszkania 5, o godzinie 11 do 2. (2-3) — 67 —

Do sprzedania: 2 Garnitury Mebli mahoniowych: 1) 1 Kanapa, 2 Fotele, 6 krzesel rypsem krytych, Stół przed kanapą, Stolik do kart. 2. Kozetka, 6 Napoleonek skórą amerykańską kryte, Stolik przed kozetką, oraz Szafa rozbierana, 2 Łóżka, Biurka i Lustra. Mogą być sprzedane razem lub częściowo. Ulica Marszałkowska, za koleją, wprost Fabryki Mydlarskiej P. Pula, Nr 8 nowy, w sieni drzwi na lewo. (6-6) — 11197 —

Gotowe Meble przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1384/5, jakoteż Szafy, Komody, Umywalki, Napoleonki, Biblioteczki, Toalety, Krzesła, Stoły, Kanapy, oraz całe Garnitury z drzewa mahoniowego, orzechowego, jesionowego, z poręczeniem za trwałość wyrobu i po cenie przystępnej, poleca Szanownej Publiczności. — F. Libuda, Stolarz. (1-1) — 120 —

1000 Rs. dla Emeryta

pobierającego znaczną emerytnę, jest do wypłaczenia w całości lub częściowo. Wiadomość pod Nr 97 nowym, w lokalu Nr 2, wprost Zamku. (1-1) — 60 —

Ktoby miał do sprzedania Dom w Warszawie, lub Majątek Ziemiński w bliskości Warszawy, lub blisko Kolei żelaznej, w szacunku około Rs. 45,000, w którejto Summie mają się zawierać i wierzytelności, niech nadesłże swój adres w opieczętowanej kopercie pod lit. W. Z., do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” a interesant osobiście się zgłosi. (1-1) — 92 —

O S O B A

znająca specjałnie wykład nauki szycia na maszynach wszelkiego systemu, pragnie udzielać Lekcje prywatne po domach, oraz u siebie w mieszkaniu, za bardzo umiarkowaną cenę. Obowiązuje się wyuczyć w sześciu lekcjach. Adres: W domu własnym, ulica Chłodna, Nr 12, mieszkania 12, oraz Hoża, Nr 3 domu, mieszkania 8. (1-1) — 99 —

W dniu 28 Grudnia (9 Stycznia) 1871/2 r., o godzinie 10-iej z rana, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym Warszawskim, **Dobra Ziemska**

Wólka Zerzyńska,

w Powiecie i Gubernji Warszawskiej położone, składające się z Folwarku tegoż nazwiska, wsi Zagórz, osady Zbrojna Góra, i dwóch kolonji.

Dobra ta są odległe od Warszawy wiorst 9, od traktu białego Brzesko-Litewskiego wiorst 3, od rzeki Wisły pół wiorsty. Mają rozległości wiorst 39, dziesiątyn 4 1/2 (morgów 9) miary nowo-polskiej, z których w lasach dziesiątyn 15 1/2 (morgów 315), a w łąkach dziesiątyn 53 (morgów 106). Wadium do licytacji rs. 3000. Licytacja zacznie się od summy rs. 20,400, jako 1/3 części szacunku taksa biegłych wykrytego.

Warunki sprzedaży przejrzyć można w Kancelarii Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, oraz w Kancelarii podpisanego, sprzedającego kierującego Patrona, pod Nr 489c zamieszkałego. **Leon Krysiński**, Patron. (1-1) -84-

W dniu 31 Grudnia (12 Stycznia) 1871/2 o godzinie 10-iej z rana, sprzedana zostanie w tutejszym Trybunale Cywilnym w drodze przymuszonego wywłaszczenia

KOLONJA uwłaszczenia

Nr 3 tabelli likwidacyjnej oznaczona w nomenklaturze Józefin dobrach Długa Kościelna, gminie Wągrowa, Okręgu Nowo-Mińskiego, Gubernji Warszawskiej położona, 30 dziesiątyn (dwie włoki) gruntu i odpowiednie zabudowania mająca. Licytacja rozpocznie się od summy rubli srebrnych 2000, jako 1/3 części szacunku po raz ostatni za tęż Kolonję postąpnego. Ubiegający się o kupno winien złożyć wadium w ilości rs. 900, oraz świadectwo właściwej władzy na dowód, że wolno mu posiadać na własność osadę włościańską uwłaszczoną. Bliższe szczegóły powyższej sprzedaży, oraz opis sprzedawanej kolonji przejrzyć można w Kancelarii Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I-go, oraz u podpisanego Obrońcy w Warszawie pod Nr 1771a (nowy 14), przy ulicy S-to-Jerskiej zamieszkałego. **Henryk Hoffmann**, Patron. (1-1) -58-

W dniu 30 Grudnia (11 Stycznia) 1871/2 roku, o godzinie 2-iej z południa, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr 549 w Wydziale II-gim, sprzedane zostaną w drodze licytacji przed W-żnym Sądkiem, Assesorem delegowanym, **Nieruchomości** NN-ra 3005 i 3006, w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położone. Licytacja zacznie się od zniżonego szacunku, to jest od summy rs. 6362 kop. 98 1/2, a wadium złożone być ma w summie rs. 600. Warunki licytacyjne przejrzyć być mogą każdego czasu w Kancelarii Pisarza Trybunału Wydziału II-go w Warszawie, i u podpisanego Patrona w Warszawie pod Nr 1765 zamieszkałego. **Izydor Karasnicki**, Patron. (2-3) -50-



PIEKARNIA NOWA

A. ŁAPIŃSKIEGO I S^{półki}

przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 74, wprost Święto-Krzyżkiej.

Od dnia 5 b. m. otwarta została nowa filja przy ulicy Hożej Nr 1656/7a, w domu bazarowym P. Rypkińskiego, do której jak do innych filji, dostarczane będzie dwa razy dziennie **świeże pieczywo i ciasta kruche** do herbaty i kawy używane. -Przez ciąg karnawału tego, sklep główny Piekarni Nowej, przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 74, zaopatrzony będzie w **świeże Faworki i Paczki** jak lat poprzednich, mianowicie te ostatnie od godziny 5 z południa, wciąż świeże będą wydawane. (1-3) -97-

Czeladź folwarczna,

Fornali, Wolarzy, Gajowych,

Ciesli li tylko na ordynarję, za trzyletniem kontraktem służbowym, oraz

Górali, Kosiarzy, i Pobieraczy na sianokosy i żniwa, do starcza

Handlowy,

G. Sroczyńskiego,

w Krakowie, Ho'el Saki.

(1-7) -75-

FABRYKA WYROBÓW TABACZNYCH

LEO WISOR W RYDZE,

ma honor zawiadomić Szanownych swoich Kundmanów, że z dniem 1 (13) Stycznia 1872 roku Skład Główny swoich wyrobów na całe Królestwo, powierzył Panu **J. Rosenblum**, do rozprzedaży po cenach fabrycznych Rygskich. (1-4) -68-

Złożono do sprzedania w Zakładzie Kuśmierskim pod Nrem 50 nowym, przy ulicy Nowy-Swiat

Następujące Rzeczy:

Płaszcz szaraczkowy lisami podbity, zdalny do podróży za rsr. 70. Płaszcz szopowy za rsr. 30. Algierka z psów z odnową niedziadkową za rs. 30. Szuba rosomakowa za rsr. 70. Palto dublonami podsyte z odnową bebrową za rs. 45. Kołnierzyk sobolowy bardzo duży za rs. 75. Kołnierzyk tumakowy duży nowy za rs. 45. Mufek i kołnierzyk gronostajowy, kompletnie świeży za rs. 10. Szal francuzki biały zarabiany za rs. 40. **Gardero-ba męzka.** 1) Garnitur jeden czarny za rs. 28. 2) Garnitur jeden szaraczkowy za rs. 22. 3) Garnitur jeden ciemny za rs. 18. Dwa kapelusze męskie: Szapoklak i cylinder za rs. 6. Koszul męzkich dwa tuziny za rs. 24. Cztery koszul kolorowe za rs. 4. Skarpetek par 60 za rs. 13. Butów par 1 i cztery pary kamaszy. Cały garnitur Mebli mahoniowych utrechtem morderowym kryty za rs. 550. Cały garnitur palisandrowy utrechtem zielonym kryty za rs. 300. Fisharmonja za rs. 150. (1-1) -108-

Angielka na godziny, **Francuzka** mówiąca także po niemiecku, **Nauczycielka** z wysoką muzyką, mówiąca dobrze po francuzku, **Nauczyciele** posiadający gruntownie język francuzki, mogą znaleźć zaraz pomieszczenie za pośrednictwem Heleny Dąbrowskiej, Krakowskie-Przedmieście, wprost Placu Saskiego, Nr 38. (1-3) -96-

Bona Niemka,

umiejąca Krawiecczynę, może znaleźć pomieszczenie w każdym czasie. Bliższa wiadomość: Krakowskie-Przedmieście, Nr 7, pałac dawniej Grodzickiego, drugi dziedziniec, pawilon lewy, I-sze piętro, Nr drzwi 44. -Tamże jest **Łózko** duże jesienowe, mało używane, do sprzedania bardzo tanio. (1-1) -11401-

Znajdzie zupełne i wygodne **pomieszczenie trzech UCZNI** z klasz niższych gimnazjalnych. W miejscu korepetycja i zarazem kształcić się mogą w językach najpotrzebniejszych, za wynagrodzeniem umiarkowanym. Dozór i opieka męzka. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 17 nowym, mieszkania Nr 9, w oficynie. (1-1) -64-

Potrzebna jest do roboty na jeden miesiąc

O S O B A

znająca się na krawiecczynie i umiejąca szyć dobrze na maszynie. Wiadomość przy ulicy Jerozolimskiej, Nr 34, mieszkania Nr 3. (1-1) -105-

MAMKA

poszukuje obowiązków.

Ulica Podwal, Nr 26, u Szwajcara w Hotelu. (1-1) -90-

Od JO. Księcia Mirskiego nabyłem kilkunastoletnią prawdziwą starą

ŻYTNIÓWKĘ,

którą niniejszem Szanownym Amatorom w bułkach oryginalnych po przystępnej cenie polecam.

Jul Fuchs, Właściciel Dystylarni Parowej, Róg Brackiej i Żórawiej, Nr 1587. (1-3) -87-

FABRYKA TABACZNA SAACZY I MANGUBY

W ST. PETERSBURGU,

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż od 1 (13) Stycznia 1872 roku, wszelkie wyroby swoich fabryk na całe Królestwo w Składach Kupca **J. ROSENBLUM** w Warszawie sprzedawać będzie. (1-3) -100-

Mam honor zawiadomić Szanownych Amatorów, że w tych dniach otrzymałem

250 KANARKÓW

Zagranicznych Tyrolskich, śpiewających jak słowiki, tak samo w dzień jak i wieczór przy świetle, i takowe mam do sprzedania na ulicy Piwnej pod Nr starym 15, nowym 18, na 1-m piętrze. (1-3) -93-

Ważki potrzebne.

Potrzebne są Ważki do ważenia przedmiotów bardzo drobnych; oraz drugie większe. Kto by miał takowe do zbycia, zechce zostawić swój adres z krótkim opisem gatunku ważek, w Dystrybucji **T. Moszyńskiego**, na Krakowskim-Przedmieściu, obok Księgarni Gebethnera i Wolffa, pod znakiem: **Ważki C. L.** (1-1) -107-

Jest do wydzierżawienia każdego czasu, wygodne i suche

Mieszkanie,

składające się z 2-ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, oraz Piwnicy i Drwalni, przy ulicy Marjensztadt, w domu Nr 5 nowy, na 1-m piętrze od frontu, za Rs. 33 k. 75 kwartalnie. Wiadomość u Właściciela tego domu. (1-3) -98-

Jest do sprzedania:

Fortepjan

o pół siódmej oktawy, oraz **KLAWIKORD** o sześciu oktawach. Ulica Elektoralna, Nr 17, wprost Szpitala S-go Duchy, w d-ugiem podwórzu na dole, Nr 16 mieszkania. (1-1) -95-

Jest do sprzedania

za cenę Rs. 260,

Fortepjan

fabryki Kralla, najnowszej konstrukcji, mało używany. Ulica Żórawia, Nr 9 nowy, mieszkanie Stróż wskaże. (1-3) -91-

Stajnia i Wozownia,

jest zaraz do wynajęcia, przy ulicy Święto-Krzyżkiej, Nr 17 nowy, za rs. 75 rocznie. -Wiadomość w mieszkaniu Nr 8, 2-gie piętro, (1-3) -119-

Nagrody rs 30.

W dniu 4 b. m. na Podwalu, na przestrzeni od pałacu Dyzmańskich do ulicy Kapitulnej, prawdopodobnie na środku ulicy zgubiono **Woreczek** skórzany w stalowej oprawie, w którym znajdowało się rs. 150 w biletach bankowych i kuponami, oraz kilkadziesiąt kopiejek monetą. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić takowe, za powyższą nagrodą do Józefa Żydok, przy ulicy Rybaki, pod Nr 2575 zamieszkałego. (1-3) -116-

Rachunki i Kwitarjusze

Kasowe i Leńne, oraz Dowody dotyczące Dóbr Faleńty, w przejeździe ulicy Marszałkowskiej dnia 2-go b. m. zaginęły. Znalazca raczy oddać do P. Sztrohmajera, w Sklepie żelaznym, przy ulicy Marszałkowskiej, za nagrodą Rs 5. (1-2) -102-

D O M

mutowany w środku miasta położony, blisko targu, jest do sprzedania z wolnej ręki pod korzystnymi warunkami. Wiadomość przy ulicy Wąskiej Dunaj, pod Nr 10 nowym, Nr 4 mieszkania. (1-3) -83-

Pośredniczy

w umieszczaniu:

Guvernanta, Guvernatorów, Bon

i Osób do towarzystwa,

Emilja Cieślińska. Ulica Długa, Nr 32 nowy, naprzeciw Hotelu Niemieckiego. (1-6) -110-